

Międzynarodowa badania maszyn rolniczych

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu prowadzi badania maszyn i części do maszyn rolniczych; jest to fragment współpracy krajów — członków RWPG. Poznański instytut jest koordynatorem prac naukowo-badawczych i konstrukcyjno-doświadczalnych systemu maszyn do mechanizacji prac przy sprężeniu i przerobie pasz zielonych oraz uczesniczy w ba-

WIELKOPOLSKI

Rok XX

Poznań

Cena 50 gr

Wyd. AB

czwartek, 12. XI. 1964

Nr 269 [6457]



daniach maszyn do zbioru buraków i ziemniaków. W celu szybszego i dokładniejszego przebadania poszczególnych elementów konstruktor instytutu, mgr inż. Antoni Kukiela, skonstruował urządzenie do badań polowych tzw. siołków obrotowych to jest części kombajnu buraczanego wyrwywających korzenie buraka. Praca badanych elementów zapisana jest na taśmie specjalnego ruchomego laboratorium elektronowo-pomiarowego posuwającego się po polu obok stacjiowa badawczego. Na zdjęciu: próby polowe badanych elementów.

CAF — fot. Staszyszyn

Polska delegacja partyjno — rządowa powróciła z Moskwy

Członek Prezydium KC KPZR, premier ZSRR A. Kossygin, spotkał się z partyjno-rządową delegacją PRL, której przewodniczył I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. Między Kossyginem a członkami delegacji odbyła się serdeczna, przyjacielska rozmowa.

Polska delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką na czele, która uczestniczyła w Moskwie w uroczystościach 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, powróciła 10 bm. wieczorem do Warszawy. Na lotnisku przybywających powitali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, członkowie Rady Państwa i rządu oraz liczna grupa czołowych działaczy partyjnych i państwowych. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wraz z członkami ambasady. (FAP)

Red. S. Kereskedoe z Kecskemet gościem „Głosu“

Redakcja nasza gości red. Sandora Kereskedoe, zastępcę redaktora naczelnego dziennika „Petoefi Nepe“, ukazującego się w Kecskemet (Węgry). Pismo to jest organem Komitetu Wojewódzkiego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Kecskemet.

Gość nasz zapozna się z problemami gospodarczymi Wielkopolski, odwiedzi niektóre miasta naszego województwa oraz Warszawę i Gdańsk.

Ostre kontrowersje Bonn — Paryż na forum Rady Ministrów EWG

Pod przewodnictwem zachodnioniemieckiego ministra gospodarki K. Schmuckera rozpoczęły się we wtorek obrady Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Z miejsca doszło do ostrej kontrowersji między przedstawicielami Bonn i Paryża.

Rozpatrywano dwa problemy: zachodnioniemiecki plan rozszerzenia współpracy gospodarczej „szóstki“ na teren polityczny i propozycję komisji Hallsteina przyspieszenia obniżki celnej w łonie EWG. Delegacja francuska przeciwstawiła się obu tym propozycjom, wysuwając jako przyczynę konieczność uprzedniego uzgodnienia polityki rolnej „szóstki“.

W efekcie obydwaj plany, za równo plan Schroedera, jak komisji Hallsteina zostały odesłane „do dalszych badań“ do rady stałych przedstawicieli EWG, którzy mają przygotować „nową debatę na ten temat na styczeń 1965“. Jest to nic innego jak „dyplomatyczna“ forma odrzucenia obu

Heye złożył urząd lecz nie złożył pióra

Wiceadmiral Heye, dotychczasowy pełnomocnik Bundestagu do spraw Bundeswehry, wstawiony swoimi wystąpieniami krytycznymi na temat sił zbrojnych Niemiec zachodnich — złożył prośbę o natychmiastowe zwolnienie go z obowiązków pełnomocnika parlamentu NRF, ze względu na stan zdrowia.

W tym samym jednak dniu, monachijski tygodnik „Quick“ (ten sam, na którego łamach w lecie br. Heye opublikował cykl artykułów przestrzegających przed przekształceniem się Bundeswehry w „państwo w państwie“) przyniósł kolejny artykuł pióra Heyego na temat zachodnioniemieckich sił zbrojnych. I tym razem były pełnomocnik Bundestagu do spraw Bundeswehry z całą konsekwencją i uporem, mimo nagonki przeciwko niemu i trwającej już od miesięcy ostrej krytyki, powtarza swoje przestrogi przed niebezpiecznymi tendencjami w armii NRF. Heye pisze szeroko o swojej trosce o dalszy rozwój sytuacji w Bundeswehrze.

PAP

Megawaty z... wiatru

5 mld. kWh energii elektrycznej wartości ok. 3 mld. zł można wyprodukować rocznie w Polsce z... wiatru. Koncepcję budowy w kraju 200 tys. sztuk silników wiatrowych i zainstalowanie ich w latach 1970—1975 przedstawiono na II Krajowej Naradzie Energetyki Wiatrowej, która odbyła się w Warszawie. Poprzez wykorzystanie siły wiatru dla celów gospodarczych można by zelektryfikować ok. 250 tys. zagrod wiejskich, Nadmorski łańcuch takich elektrowni mógłby ponadto zasilać sieć energetyczną, umożliwiając osiągnięcie poważnych oszczędności paliwa. (PAP)

Kilkanaście tysięcy zestawów traktorowych nadal pod gołym niebem

Kuleje budowa zaplecza technicznego dla rolnictwa

Przebieg realizacji tegorocznego planu rozbudowy zaplecza technicznego dla rolnictwa wykazuje, że sprawa ta nie jest jeszcze należycie doceniana przez terenowe przedsiębiorstwa budowlane, a także przez prezydia niektórych rad narodowych.

Ustalony pierwotnie plan budowy 160 filii POM został, z powodu braku mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych, ograniczony do 104.

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM

Powrót Hanzelki i Zikmunda

W śróde powrócili do Pragi dwaj słynni czescy podróżnicy, Hanzelka i Zikmund. Ich wyprawa do 76 krajów Europy, Azji, Afryki i do Australii rozpoczęła się w kwietniu 1959 r. Obaj podróżnicy przejechali 62 tys. km na dwu samochodach marki „Tatra-805“.

U kresu podróży

Amerikanin William Willis, który wstąpił się przepłynięciem Oceanu Spokojnego na tratwie, zakończył swą blisko 20.000-kilometrową podróż w porcie Sydney. Willis wyruszył z wybrzeży Ameryki Łacińskiej i przybył po kilku miesiącach samotnej podróży przez Pacyfik do miejscowości Tully w północnej części Australii. Tutaj wsiadł na statek zdążający do Sydney, zabierając ze sobą tratwę.

Zderzenie statków

W pobliżu Rotterdamu we wtorek wieczorem zderzyły się dwa statki — zachodnioniemiecki „Anna Katrin Fritzen“ oraz amerykański „Mormacgen“. Statek zachodnioniemiecki został poważnie uszkodzony. W jednej z burt powstała olbrzymia dziura. 6 holowników zdołało wciąć na hol uszkodzoną jednostkę i powoli zdążyła z nią w kierunku portu w Rotterdamie.

Londyn we mgle

45 hrabstw brytyjskich tonie we mgle. Zakłócenia w ruchu pociągów spowodowane bardzo złą widocznością, były przyczyną spóźnienia się do pracy 200 tys. osób mieszkających poza Londynem. Mgła spowodowała również chaos na drogach. Z większych lotnisk brytyjskich jedynie dwa: w Manchester i Prestwick były czynne.

Napad na bank

Dwóch uzbrojonych zamaskowanych bandytów dokonało we wtorek udanego napadu na bank w Mogliano Veneto (Włochy). Ich łupem padło 4 miliony lirów. Jest to już trzeci napad na bank we Włoszech w ciągu ostatnich dni.

Związkowcy z Cottbus w Poznaniu

Na zaproszenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych przebywa w Poznaniu delegacja z Cottbus, reprezentująca tamtejszą organizację związkową — odpowiednik naszej WKZZ. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Albert Enke, sekretarz do spraw łączności międzynarodowej — Werner Miller oraz kierownik zespołu finansowego — Paul Stecklina.

Delegacja zwiedziła we wtorek, 10 bm., Koło, a wczoraj była gościem Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Pracowników Budownictwa, mieszczącego się przy ul. Szkolnej 1. Gościom towarzyszyli m. in. sekretarz WKZZ — E. Kowalski oraz przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pra-

cowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — S. Ochocki.

Goście interesowali się działalnością klubu oraz zagadnieniami poznańskiego budownictwa, przede wszystkim uprzedmiotowionego. Po zwiedzeniu klubu udali się oni na osiedle mieszkaniowe przy ul. Świerczewskiego, powstające z wielkich płyt. Delegacja zapoznała się tu z pracą betoniarzy, produkującą elementy prefabrykowane, montażem budynku oraz wykańczaniem wewnątrz domów. Objaśnień na budowie udzielał dyrektor techniczny Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 — E. Pawłowski.

Dzisiaj delegacja z NRD będzie gościem leśników, a opuści Poznań w piątek, 13 bm. (a)

Mimo to, jego wykonanie jest poważnie opóźnione. W ciągu pierwszych trzech kwartałów br. oddano do użytku zaledwie 8 filii POM. W trzynastu województwach do października nie zakończono budowy ani jednej z planowanych tego rodzaju placówek.

Lepiej jest z budową szop, garaży i magazynów na paliwo płynne dla kółek rolniczych. W br. postanowiono wybudować w kółkach dyspo-

nujących sprzętem technicznym m. in. ponad 4.530 szop na magazyny rolnicze oraz przeszło 2.220 magazynów na paliwo płynne. W ciągu pierwszych trzech kwartałów oddano do użytku ponad 2.170 obiektów, w tym 297 magazynów na paliwo. Mimo zaawansowania budowy pozostałych, plan nie zostanie w pełni wykonany. Tymczasem nawet w przypadku jego realizacji brakować będzie pomieszczeń dla właściwego przechowywania kilkunastu tysięcy zestawów traktorowych, których pod koniec roku będzie w dyspozycji kółek rolniczych prawie 36 tysięcy. (PAP)

Przemysł ciężki realizuje wnioski przedzjazdowe

W dyskusji przed IV Zjazdem PZPR zgłoszono w przemysle ciężkim 25,2 tys. wniosków, zmierzających do usprawnienia procesu produkcji, pełniejszego wykorzystania potencjału produkcyjnego. 13 tys. wniosków już załatwiono, 355 wniosków — zakwalifikowano do załatwienia przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego, które większość z nich zaakceptowało.

Wśród pozytywnie zaopiniowanych wniosków należy wymienić postulat huty „Batory“. Jej załoga wskazała na konieczność wprowadzenia zmian w metodologii planowania w wydziałach walcowni, młotowni i prasowni. W ślad za tą propozycją MPC opracowało projekt uchwały KERM w tej sprawie.

Osiem zakładów przemysłu elektromaszynowego i hutniczego zgłosiło wnioski, zmierzające do zorganizowania baz remontowych dla potrzeb całej gospodarki. I one zostały

załatwione pozytywnie. MPC opracowało m. in. projekt uchwały KERM w sprawie zorganizowania przedsiębiorstw remontowych dla obrabiarek.

PAP

Spotkanie kierownictwa CRZZ z aktywem ochrony pracy

Z okazji 10-lecia przejęcia przez związki zawodowe nadzoru nad warunkami pracy i utworzenia Technicznej Inspekcji Pracy, odbyło się we wtorek spotkanie kierownictwa CRZZ z kierownictwem Głównego Inspektoratu Ochrony Pracy, kierownikami działów GIOP oraz starszymi inspektorami ochrony pracy WKZZ.

I. Loga-Sowiński podkreślił rolę i znaczenie działalności Technicznej Inspekcji Pracy oraz wieloletniego związkowego aktywu bhp. Przewodniczący CRZZ życzył pracownikom GIOP i całemu aktywowi bhp dalszych osiągnięć dla dobra szerokich rzesz ludzi pracy. (PAP)

W 1966 r. — 100 tys. sztuk

WSK Świdnik jedynym producentem motocykli

Decyzją Ministra Przemysłu Ciężkiego Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku wytypowana została na jedynego w kraju producenta małolitrażowych motocykli o pojemności 125 cm. sześć.

Dzięki tej decyzji uzyska się oszczędności prawie 90 mln zł rocznie głównie dzięki automatyzacji produkcji i wydłużeniu serii.

Obecnie WSK produkuje ponad 50 tys. sztuk rocznie, w 1966 r. przekaże na rynek krajowy ponad 100 tys. motocykli. Ilość ta zaspokoi potrzeby rynku.

Zakład przygotowuje się już do podjęcia zwiększonych zadań. Ponadto głównym zadaniem zakładu będzie dalsza modernizacja motocykla. Prace w tej dziedzinie zmierzają być w kilku kierunkach: podniesienia trwałości pojazdu, komfortu jazdy i łatwości eksploatacji oraz dostosowania go do potrzeb użytkownika. Projektuje się także zwiększenie mocy silnika oraz liczby biegów w motocyklu.

„Prawda“ o polityce zagranicznej ZSRR

Dziennik „Prawda“ opublikował we wtorek artykuł wstępny pt. „W awangardzie walki o komunizm i o pokój“.

Generalna linia polityki zagranicznej Związku Radzieckiego — czytamy w artykule wstępnym — to linia zapewnienia pokojowych warunków dla budowy socjalizmu i komunizmu, linia umacniania jedności i zwartości krajów socjalistycznych, ich przyjaźni i braterstwa, to linia popierania rewolucyjnego ruchu wyzwoleńczego i wszechstronnego rozwoju solidarności oraz współpracy z niezależnymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, to linia umacniania zasad pokojowego współistnienia z państwami kapitalistycznymi oraz ocala-

nia ludzkości przed wojną światową. „Prawda“ podkreśla, że stosunki między krajami socjalistycznymi cechuje całkowita równość praw, wzajemne poszanowanie niezależności i suwerenności, braterska wzajemna pomoc i współpraca, właściwe łączenie interesów każdego kraju z interesami całej wspólnoty.

ZSRR uważa, że droga do pokoju prowadzi poprzez zaprzestanie wyścigu zbrojeń i osiągnięcie porozumienia w sprawie rozbrojenia. Do ważnych problemów „Prawda“ za licza sprawę zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i uregulowania kwestii niemieckiej w sposób pokojowy.

Dopóki porozumienie w sprawie rozbrojenia nie będzie zawarte — zdolność obronna Związku Radzieckiego będzie nadal utrzymywana na najwyższym poziomie. Kraj nasz — pisze „Prawda“ — dysponuje potężną bronią, stanowiącą niezawodną gwarancję bezpieczeństwa ZSRR i innych krajów socjalistycznych.

„Prawda“ zaznacza, że KPZR występuje konsekwentnie na rzecz umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, na rzecz zespolenia wszystkich sił rewolucyjnych.

Skutecznym środkiem walki o umocnienie jedności i o przezwyciężenie różnic poglądów są narady bratnich partii. Obecnie dojrzała wyraźnie konieczność odbycia nowej międzynarodowej narady — pisze „Prawda“. (PAP)

Rozmowa M. Kiełdysza z doradcą L. Johnsona

Prezes Akademii Nauk ZSRR prof. M. Kiełdysza przeprawił dwugodzinną rozmowę z doradcą prezydenta USA do spraw nauki i techniki, dr. D. Hornigiem. W czasie rozmowy prof. Kiełdysza wyraził pogląd, że badania w dziedzinie konstrukcji nadźwiękowego samolotu transportowego, a tym bardziej rakiet transportowych — w poważnym stopniu przyspieszą rozwój nauki.

Delegacja amerykańska przebywa w Moskwie z dwutygodniową wizytą. Jak oświadczył dr Hornig, delegacja zamierza zapoznać się z tym, jak badania naukowe w ZSRR realizowane są w praktyce.

Prezes Akademii Nauk ZSRR i dr Hornig wyrazili wolę dalszej współpracy, co — ich zdaniem — przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia między narodami ZSRR i USA. (PAP)

Taaka... kapusta



W ogrodzie pana Eon w Leuhna (Francja) wyrosła kapusta-gigant. Głowa tej kapusty sięga 2,5 m wysokości. Na zdjęciu: P. Eon obok gigantycznej głowy kapusty. Fot. — CAF

Nieproszony gość w porcie Sasebo

Rząd japoński podał w środę rano do wiadomości, że pierwszy amerykański atomowy okręt podwodny, który odwiedził Japonię, zawinie w czwartek do portu Sasebo (zachodnia Japonia). Nazwa jednostki nie została oficjalnie podana do wiadomości, jednakże przypuszcza się, iż będzie to okręt podwodny „Sea Dragon“.

Przedstawiciel rządu japońskiego zaapelował we wtorek do Japończyków, aby powstrzymali się od wszelkiej akcji mającej na celu zaprzestowanie przeciwko obecności amerykańskiej jednostki w porcie Sasebo. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opowiadał Feliks Bilos.

Nowe władze partyjne w powiatach:

Gniezno, Kalisz, Konin
Leszno, Poznań, Szamotuły

Jak informowaliśmy, na pierwszych plenarnych posiedzeniach nowo wybranych komitetów powiatowych PZPR w Gnieźnie, Kaliszu, Koninie, Lesznie, Poznaniu i Szamotulach wybrano egzekutywy i powołano sekretarzy tych komitetów.

Funkcje I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie powierzono ponownie Stanisławowi Kuleszy. Sekretarzami KP wybrano: Józefa Ignasiaka, Zdzisława Barańskiego i Mariana Mencla.

W Kaliszu ponownie wybrano I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR — Władysława Świdzkiego. W skład sekretariatu weszli także: Tadeusz Gołębiak, Zofia Lefik i Zdzisław Raniś. (mi)

I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Koninie został ponownie Kazimierz Lamprycht. Ponadto w skład sekretariatu weszli: Henryk Botor, Kazimierz Gorzelańczyk, Ireneusz Mączka oraz Roman Sobczak.

Nowo wybrany Komitet Powiatowy PZPR w Lesznie funkcję I sekretarza powierzył ponownie Bernardowi Hybiakowi. Sekretarzami zostali wybrani: Walenty Adamski, Jerzy Kiszyński, Andrzej Makrocki i Jan Piócienniczak. (jk)

I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu wybrano ponownie Stanisława Grzelczyka, a sekretarzami Magdalenę Adamczewską, Władysława Banaszkiewicza i Cezarego Kowalaka.

W Szamotulach I sekretarzem KP PZPR wybrany został ponownie Bolesław Stachowiak. W skład sekretariatu wchodzi także Ludwik Kudliński, Marian Korcz i Jan Konieczny.

Z Wietnamu donoszą:

Feralny miesiąc dla interwentów i wojsk rządowych

Według doniesień korespondenta UPI z Sajgonu w październiku br. Amerykanie i wojska rządowe południowego Wietnamu poniosły więcej strat niż w jakimkolwiek innym miesiącu br. Według oficjalnych danych, zginęło 20 żołnierzy amerykańskich, a straty wojsk rządowych wyniosły łącznie 3.048 osób, w tym 755 zabitych, 1.585 rannych i 708 zaginionych (prawdopodobnie wziętych do niewoli przez partyzantów). Partyzanci — jak pisze korespondent — zdobyli również w tym miesiącu wystarczającą ilość broni, aby wyposażać 900 żołnierzy. (PAP)

Katastrofa bombowca B-52

Bombowiec odrzutowy B-52 z siedmiuosobową załogą rozbił się w nocy z wtorku na środek koło miasta Wolf Point w stanie Montana. Znalezione dwa ciała. Los pozostałych pięciu lotników na razie nie znany. (PAP)

Obawy Bonn przed Johnsonem

Zwycięstwo amerykańskiej partii demokratycznej w wyborach prezydenckich przywołuje jest cierpką w bońskich kołach rządzących. Raczej Goldwater odpowiadałby kierunkowi polityki Bonn, zwłaszcza w stosunku do ZSRR i krajów obozu socjalistycznego. Johnson to — zdaniem ich — kontynuowanie odprężenia między Zachodem i Wschodem.

„W sprawie naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim będziemy w przyszłości szukać nadal każdej drogi do pokoju. Pozostaniemy ruchliwi. Stoimy przeciw własnym nogom nie na beton, lecz na ziemi“. Potem wskazując wprost na Bonn — dodał: „I Niemcy powinni tak postępować“.

„Gdy chodzi o pokój powinniśmy wyjść Rosjanom na spotkanie. Kiedy był tu kanclerz Erhard mówiłem mu: wczujcie się w sytuację Rosjan, którzy nie mają zaufania do NRF. I to jest zrozumiałe. Rosjanie żywią obawy. Prosiłem Erharda, aby próbował wszystkim uczynić dla poprawy stosunków z Rosjanami i rozproszenia ich obaw“.

Z czym powrócił Adenauer?

Optymizm Bonn i pesymizm Paryża

W atmosferze napięcia między Francją a NRF taki fakt, jak przyjazd Adenauera do Paryża musiał skupić na sobie uwagę komentatorów politycznych. W ocenie wyników tej wizyty wszyscy w zasadzie są zgodni: nie przyniosła ona niczego, bo niczego przynieść nie mogła.

Agencja France Presse przedstawia dwie opinie: kół zachodnoniemieckich, które uważają, że Adenauer wraca do Bonn z taką mocną pozycją, że władze NRF będą musiały bardziej liczyć się z jego zdaniem niż dotychczas — i kół francuskich, które przyznają, że spotkanie Adenauera z de Gaulle'em było bardzo serdeczne, nie mogło ono jednak w żaden sposób doprowadzić do uregulowania trudnych problemów spornych między obydwojema krajami.

Dziennik paryski „Combat“ zatrzymuje się nad słowami Adenauera (które nazywa zagadkowymi i dwuznacznymi): „Wyniki naszych rozmów stały się widoczne w najbliższych miesiącach“. „Combat“ pisze, że słowa te oznaczają mogą równie dobrze zapowiedzieć upadku Schroedera, tzn. i kanclerza Erharda, jak, zapowiedź jakiegoś kompromisu francusko — zachodnoniemieckiego w dziedzinie wielkich problemów światowych.

W związku z tym dziennik przypomina krążące ostatnio pogłoski o swoistym targu ubitym przez dwóch partnerów — de Gaulle'a i Adenauera: de Gaulle miałby się zgodzić na porzucenie na jakiś czas żądań Francji zharmonizowania cen rolnych w EWG w zamian za „zamrożenie“ na jakiś czas wielostronnych sił nuklearnych. „Combat“ wątpi zresztą, by szef państwa francuskiego poszedł na tego rodzaju kombinację czy też, by kanclerz Erhard zgodził się na podobną „wymianę“. Dziennik nie wyklucza możliwości jakiegoś kompromisu międzynarodowego w skali Europy zachodniej, albo też... zmian w ekipie rządowej NRF.

Relacja przed Erhardem

Przewodniczący CDU, Konrad Adenauer, złożył w środę kanclerzowi Erhardowi relację z rozmowy, jaką w Paryżu przeprowadził z prezydentem Francji, de Gaulle'em.

Dotychczas nie ujawniono żadnych szczegółów rozmowy Erharda z Adenauerem.

SPD domaga się wyjaśnień

Socjaldemokraci zachodnoniemieccy przedstawili w Bundestagu 14 pytań w trybie pilnej interpelacji, które — mimo optymistycznych wypo-

Kłęski żywiołowe we Włoszech

Po trąbie powietrznej, która zniszczyła niemal całkowicie nowoczesną przemysłową dzielnicę sycylijskiego miasta Katanii, powodując śmierć 5 osób i zranienie ponad stu, po drugiej trąbie powietrznej, huraganie i oberwaniu się chmury, które przerwało połączenie kolejowe, telefoniczne i radiowe na Sycylii, izolując całe miasta i osiedla — od dwóch dni ulewne deszcze o niezwyklej nateżeniu przekształcają ulice i place stolicy Włoch w wartkie strumienie i jeziora. Woda wdziera się w niżej położonych dzielnicach do sklepów, piwnic oraz parterowych pomieszczeń mieszkalnych. Część ludności odbywa wędrówki boso w wodzie sięgającej powyżej kostek, by dostać się do domów lub środków komunikacji miejskiej. (PAP)

Zmienione zasady sprzedaży samochodów osobowych

W przyszłym roku — zgodnie z projektem planu — ma być w sprzedaży rynkowej ponad 25 tys. samochodów osobowych, w tym ok. 5 tys. nowych „Warszaw-203“, 13.200 „Syren“ (w br. 9.300) i ok. 7000 wozów z importu. Będą to m. in. jugosłowiańskie „Zastawy“ i radzieckie „Moskwice“. W sprawie zakupu samochodów w NRD i CSRS nie ma jeszcze konkretnych informacji. Przewidywane dostawy będą wyższe od tegorocznych o około 7000 samochodów.

Według ustalonych i obowiązujących od 1 stycznia 1965 r. zasad przewiduje się, że samochody marek i typów, których dostawy w pełni zaspokoją zapotrzebowanie rynku, będą sprzedawane bezpośrednio przez „Motozbyt“, według kolejności przedpłat dokonanych na rachunek tego przedsiębiorstwa.

Samochody, na które popyt jest większy niż możliwości dostaw, będą sprzedawane jak dotychczas — według list i kolejności udzielonej przez wydziały handlu przydziałów wojewódzkich i miejskich rad narodowych. Przedpłata w wysokości ceny samochodu lub pierwszej wpłaty (przy zakupie ratalnym, co dotyczy 15 proc. ogółu samochodów) ma być wniesiona przez nabywcę w ciągu 7 dni od daty zawiadomienia o przydziale samochodu.

Przedpłaty będą oprocentowane w wysokości 3 proc. w skali rocznej. Z odsetek od sum wpłaconych przez klientów, utworzony zostanie tzw. fundusz rozwoju bezczynnych urządzeń motoryzacyjnych. Bezpośrednio przeznaczony na inwestycje dla automobilistów. Wstępne obliczenia wykazują, że w przyszłym roku wysokość tego funduszu wyniesie kilkanaście milionów złotych. Suma ta ma być wykorzystana na budowę tzw. „palm-baz“, złożonych ze stacji paliw i stacji obsługi oraz części stronomiczno-hotelowej. Pierwsze „moto-bazy“, których budowa rozpoczęła się w 1965 r., powstają na trasach wiodących do Białogórz nad Zalewem Żerzyńskim, Wisły-Szczawku, Króćcienka, Szklarskiej Poręby i Krynic.

W przypadku rezygnacji z nabycia samochodu już po dokonaniu przedpłaty, pieniądze będą zwracane klientowi wraz z przysługującymi mu odsetkami. (PAP)

Obchody „Tygodnia studenta“

W dniach od 10 do 17 bm. młodzież akademicka naszego kraju obchodzi „Tydzień studenta“. W środowiskach akademickich odbywają się spotkania młodzieży studenckiej z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych, wieczornice, koncerty. W imprezach tych biorą także udział studenci zagraniczni, którzy kształcą się w Polsce oraz delegacje młodzieży akademickiej z innych krajów. W czasie „Tygodnia“ studenci wykonują również prace społeczne na rzecz swego środowiska oraz miejscowości, w których istnieją ich uczelnie. Także w szeregu szkół średnich organizowane są „Dni wyższych uczelni“. (PAP)

do redaktora

Atyś

Kto ma rację?

5 listopada br. „Głos“ zamieścił interesującą notatkę PAP-u o nowo otwartym metrze medulańskim. Przy okazji podano długości niektórych, bardziej znanych układów metra na świecie. Ta informacja zrodziła w moim umyśle dość duże wątpliwości. PAP bowiem podaje, że metro w Londynie ma 164 km długości, natomiast Mała Encyklopedia Powszechna PWN z 1959 r. — 363 km, w Nowym Jorku — zdaniem PAP — długość metra wynosi 213 km, według MEP — 432 km, Paryż — tak twierdzi PAP — ma metro o długości 195 km, zaś MEP podaje, iż tych kilometrów jest tylko 145, wreszcie metro moskiewskie — według wersji PAP-owskiej — ma 50 km, według wersji MEP jest o 10 km dłuższe. Przyszycaliśmy się do tego, że dane Małej Encyklopedii Powszechnej są z reguły dokładne. Mamy również dużo zaufania do informacji PAP. Skąd więc te różnice i komu wierzyć?

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Cóż — zamiast wierzyć, trzeba by zmierzyć... (red. dyżurny).

Poniósł śmierć przez nieuwagę

Nieuwaga operatora dźwigu Andrzeja Rosowskiego, pracującego przy budowie pałaców „Azotów“, spowodowała jego śmierć. Ramię dźwigu, sterowanego przez A. Rosowskiego, zaczęło o linie wysokiego napięcia. W wyniku spicia gumowe opony, izolujące dźwig, zapaliły się i spłonęły. Operator został porażony prądem. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej A. Rosowski zmarł.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem nie tylko dla wszystkich operatorów dźwigów, ale także dla każdego robotnika, pracującego w podobnych, trudnych warunkach. (PAP)

Eksplodacja granatu w szkole

Poważny wypadek wydarzył się w jednej ze szkół w Hanau (NRF). Jeden z uczniów przyniósł do szkoły ręczny granat, który eksplodował na dziedzińcu szkolnym. 47 uczniów zostało rannych, wśród nich wielu ciężko.

Wiadomość tę podał na posiedzeniu Landtagu Hesji w Wiesbaden minister oświaty Hesji prof. dr Ernst Schuette. Schuette prosił o przerwanie obrad Landtagu. Udał się on do Hanau, by na miejscu zapoznać się z sytuacją.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOŁKÓW“, KTÓRE WEZMA UDZIAŁ W DODATKOWYM LOSOWANIU 195 NAGROD RZECZOWYCH.

K752

NIE SAMA ZAŁOGA

Poruszony przez nas w ramach „Akcji R” problem potencjalnych oszczędności, tkwiących w możliwościach poprawienia jakości wytwarzanych w kraju opon, wywołał żywe zainteresowanie. Poniżej zamieszczamy fragmenty jednego z listów, napisanego w ramach naszej „Akacji R” — przez przewodniczącego Rady Robotniczej „Stomila”, Czesława Bartkowiaka.

Czynników warunkujących poprawę jakości opon jest wiele. Z konieczności ograniczyć się do omówienia tylko dwóch: rytmiki dostaw surowców i polityki zatrudnienia.

Dla lepszego uplastycznienia kauczuków, w „Stomilu” stosuje się peptyzator pod nazwą „renacit IV”. Powoduje on skrócenie czasu uplastycznienia kauczuku średnio o 40 procent. Ma to kolosalne znaczenie dla wydajności walcowni, produkującej mieszanki gumowe.

Jak kształtowały się dostawy tego surowca w bieżącym roku?

Na zamówionych w I kwartale 5.150 kg „renacitu”, otrzymaliśmy 1.050 kg, w II kw. na 5.150 kg — otrzymaliśmy 850 kg i w III kw. zamiast 5.150 kg — tylko 370 kg. Skutki tego stanu rzeczy układają się w pewną reakcję łańcuskową:

„Renacit” wchodzi w skład recepty normy surowcowej, na podstawie której opracow-

wywane są planowe wskaźniki wydajności pracy, funduszu płac no i zdolności produkcyjnej samej walcowni. Brak „renacitu” automatycznie przedłuża czas uplastycznienia kauczuków, co pociąga za sobą przekroczenie funduszu płac, obniżenie wydajności, oraz niedostarczanie planowanej ilości tych kauczuków dla potrzeb walcowni.

Zmniejszone dostawy uplastycznionych kauczuków do walcowni, grożą jej niewykonaniem planu, i, co za tym idzie, przymusowymi postojami w następnych fazach produkcji. Aby do tego nie dopuścić, skracając się czas walcowania mieszanki. Jest to niezgodne z reżimem technologicznym i pogarsza jakość mieszanki.

Zle przygotowana mieszanka, daje znać o sobie w kolejnych oddziałach, przygotowujących półfabrykaty. Występują trudności przy jej przerobieniu, które wpływają na powstawanie gorszych jakościowo półfabrykatów, a nawet zahamowanie ich dopływu do dalszej fazy produkcji; mnożą się przestoje i powstają braki.

W przypadku przymusowych przestojów występują ujemne zjawiska; pracownik, który w związku z przestojem traci część zarobku, będzie starał się tę stratę nadrobić przez szybsze (a tym samym mniej dokładne) wykonywanie obowiązujących czynności. Będzie się np. starał „wyrwać” do produkcji półfabrykaty, bez zachowania określonego przepisu technologicznego czasu. Mamy więc tu dalszy przyczynek do nieodpowiedniej jakości opon.

Z kolei problem zatrudnienia: wyszkolenie pełnokwalifikowanego konfektora opon, uzyskującego przeciętną wydajność z maszyny, trwa 6-8 miesięcy. Technika sporządzania planu zatrudnienia (jak i rozdział limitów) zakłada, iż natomiast zwiększenie zatrudnienia dopiero od dnia, w którym następuje zwiększenie zadań produkcyjnych. Na nowo przyjętego pracownika przypadają więc takie same zadania, jak na pracownika o pełnych kwalifikacjach. W tej sytuacji ma miejsce pogon za wykonaniem planu produkcji.

AKCJA REZERWY REALIZACJA

Jak dotychczas przedsiębiorstwo nie ma możliwości uwzględnienia w planach zatrudnienia i funduszu płac, odpowiedniej ilości etatów na wyprzedzenie, związane ze stosunkowo długim okresem szkolenia nowo przyjętych pracowników. Brak również możliwości na stworzenie odpowiedniej rezerwy zatrudnienia przy podstawowych operacjach, gdy dochodzi do spiętrzenia absencji chorobowej.

Przedstawiając zwięzły wpływ rytmiki dostaw surowców oraz zatrudnienia na jakość opon, chciałbym podkreślić, że jakkolwiek za sadniczą poprawa na tych odcinkach zależy od instancji nadrzędnych oraz dostawców, to jednak zarazem przed przedsiębiorstwem stoi także zadanie w tym zakresie. Zaliczam do nich większą dbałość o surowce, o odpowiednie ich przyjmowanie, magazynowanie i wydawanie do produkcji (mimo trudności z pomieszczeniami) oraz bardziej sumienne i rzetelne wykonywanie przewidzianych reżimem technologicznym czynności na każdym stanowisku pracy.

Przytoczone problemy są tylko dwoma z wielu innych, jak: paląca potrzeba poprawy jakości surowców krajowych i importowanych; konieczność przedstawienia się polskiej chemii na wytwarzanie bardziej nowoczesnych surowców oraz wyposażenie fabryki w nowsze maszyny i urządzenia. Osobny rozdział stanowi niewłaściwa eksploatacja opon przez użytkowników, o czym zbyt mało się mówi.

Jeśli chodzi o nasze przedsiębiorstwo, będzie ono dokładało wszelkich starań, by jakość opon ulegała poprawie. Mamy opracowany konkretny plan działania.

Poprawa jakości ogumienia nie jest jednak zależna wyłącznie od przedsiębiorstwa. Poza resortem chemii, do którego należymy, niemały w tym udział musi mieć przemysł lekki oraz handel zagraniczny.

CZESŁAW BARTKOWIAK

Zwędrowek po Kraju Rad

...elektryfikacja plus chemia

W ołzkiej — młodociany brat Wołgogradu, jest rówieśnikiem Nowej Huty i poobnie jak ona liczy już ponad 100 000 mieszkan. Miałoby to być do najpiękniejszych i jego konfrontacja z bliźniakiem znad Wisły wypadnie na korzyść tego ostatniego. Wołzkiej nosi wszystkie znamiona budownictwa minionej epoki — miasta wznieszonego w pośpiechu i bez głębszych przemysłów urbanistycznych. Kilka reprezentacyjnych, fasadowych gmachów nie może pokryć monotonii domów mieszkalnych, rzadkiej sieci sklepów i zakładów usługowych.

Jego narodziny łączą się z początkami budowy zapory na Wołdze i elektrowni wodnej, która otrzymała później imię XXII Zjazdu KPZR. Było to więc pierwotnie miasto budowniczych wołgogradzkiego hydrogiganta. Dzisiaj utraciło już ten przydomek. W pełni zautomatyzowana siłownia niewiele bowiem potrzebuje ludzi.

Gdy tylko uporano się z ujarzmieniem Wołgi i ruszyły pierwsze turbogeneratory (pracuje ich 22), armia budowniczych poszła w step, by wznosić największy w ZSRR kombinat chemiczny. Wiadomo, gdzie energia, tam winna być i wielka chemia. Zwalaszcza, że Dolne Powołże obfituje w bogate złoża ropy i gazu — surowców będących podstawą tego przemysłu.

Tak rozpoczął się drugi etap w życiu młodego miasta, które stało się dziś miastem chemików. Dwa tysiące hektarów zabudowanych halami i „marsjańskimi” konstrukcjami; osiem podstawowych oraz kilkanaście uzupełniających zakładów produkcyjnych; kauczuk syntetyczny i włókna sztuczne; nawozy sztuczne i herbicydy dla potrzeb rolnictwa; opony samochodowe i wyroby techniczne w najszerszym asortymencie — oto niektóre tylko dane mówiące o rozmiarach chemicznego giganta, jaki wyrasta o kilkanaście kilometrów na północny wschód od Wołgogradu.

— Znałe powiedzenie Lenina, że komunizm to władza radziecka plus elektryfikacja, należy dziś

uzupełnić o słowa: plus chemia — mówi inżynier Kisler, kierownik wydziału technologicznego kombinatu. — Do przeszłości należą już bowiem czasy, kiedy wykładnikiem potęgi ekonomicznej były węgiel i stal. Tamte tradycyjne mierniki zastąpiły dziś nowe: biała metalurgia, przemysł elektromaszynowy i wielka chemia. Niestety, w tej ostatniej dziedzinie wiele mamy do odrobienia. Jesteśmy więc trochę niecierpliwi. Taki kombinat, jak nasz, buduje się wszędzie za granicą przez 5-6 lat. My chcielibyśmy tego dokonać w ciągu 3-4 lat. Nie wszystko szło jak po maśle. Zwalaszcza na początku było trochę żywiołowości. Budowaliśmy jednocześnie aż 8 fabryk, bez przemysłowego do końca harmonogramu. Magazyny pełniały od materiałów, gdy tymczasem brak pewnych detali uniemożliwiał montaż urządzeń. Brakowało też ludzi, zwlaszcza wysoko kwalifikowanych monterów. Nie wszyscy w porę zrozumieli, że wielka chemia, to kluczowy odcinek naszej 7-letki.

Zbliżamy się do lśniącej konstrukcji z nierdzewnych metali, o kształtach przypominających opisy zaczerpnięte z fantastycznych powieści. W nos uderza duszący, kwaśny odór.

— To wytwórnia meteany, ważnego produktu wyjściowego dla wielu dalszych procesów technologicznych. Zakupiliśmy ją w całosci we Francji. Oczywiście, mogliśmy sami zbudować potrzebną aparaturę. Ale po co „odkrywać” rzeczy już odkryte i sprawdzone w działaniu? Zwalaszcza, gdy zależy nam na pośpiechu. Niektóre urządzenia kupujemy również w Polsce, jak aparaturę

do produkcji formaliny, dostarczoną przez Centralę „Polimex” oraz transformatory, sprowadzone za pośrednictwem Centrali „Elektrim”.

Przy okazji dowiadujemy się, że pracujący tu specjaliści francuscy pilnie strzegą, by nikt nie fotografował zamontowanych urządzeń. Firma zastrzegła to sobie w umowie, obawiając się, by na podstawie zdjęć nie próbował ktoś rozszyfrować tajemniczych procesów technologicznych.

W stadium rozruchu jest również fabryka opon samochodowych. Pełna mechanizacja i częściowa automatyzacja linii wytwórczych pozwoli na produkowanie 3 milionów opon rocznie. Na razie około 4000 pracowników przyswaja sobie — na zwolnionych jeszcze obrotach procesy produkcyjne. Skompletowana załoga liczyć będzie około 7500 ludzi.

W końcowym stadium budowy znajduje się wytwórnia specyfików farmakologicznych i stymulatorów wzrostu, stosowanych w nowoczesnej hodowli oraz wielka fabryka nawozów azotowo-fosforowych, o wydajności 1500 ton na dobę. W sumie, w skład kombinatu wejdzie 21 fabryk, które zatrudnią 11 500 ludzi.

Zapadła już decyzja w sprawie powtórzenia takiego samego kombinatu w pobliżu obecnych terenów budowlanych. Przed miastem Wołzkiej otwiera się więc perspektywa awansu do rzędu wieloletniego ośrodka wielkiej chemii.

FELIKS BIŁOS

Mniejszy udział „szóstki“

Światowa produkcja stali wzrosła od 1953 r. z 256 mln. ton, do 480 mln ton w roku bieżącym, to znaczy o 87 procent w ciągu 11 lat. Jednocześnie udział krajowej EWG w tej produkcji zmniejszył się z 46 proc. do 32 procent. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest pojawienie się na rynkach światowych nowych producentów stali. Wywołuje to nadwyżkę podaży nad popytem. Zjawisko to potęguje się jeszcze na skutek występowania w coraz szerszym stopniu surowców „konkurencyjnych” jak aluminium, eternit i materiały plastyczne. (API)

Olsztyn przed wojną był małym prowincjonalnym miastem pruskim. Potem przez długie lata zaniedbanym miastem wojewódzkim z awansu. Został nim na przykład warunkom, które go do tego wcale nie predestynowały. A dzisiaj?

Pierwszego zaskoczenia doznaje przybyły przed oknem księgarni: kilkanaście nieznanym mu powieści, książek popularno-naukowych, przewodników turystycznych i tomików poezji. Wszystko o Olsztynie i Ziemi Warmińsko-Mazurskiej i prawie wszystko tutaj, na miejscu w Olsztynie wydane. Drugi raz przy kiosku. Na najbardziej honorowym miejscu są tu wydane własne, regionalne czasopisma „Warmia i Mazury”, organ młodych „Przemiany”, „Panorama Północy”, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, „Rocznik Olsztyński”. Po tem człowiek oswaja się z tym. Bez zdziwienia ogląda już ekspozycje muzealne, gdzie większość sal zajmują zbiory regionalne i wielkie gabloty mówiące o polskich tradycjach kulturalnych tej ziemi.

W ostatnim dziesięcioleciu Olsztyn zrobił wielką karierę kulturalną. Zwrócił uwagę całego kraju rozmachem swych społecznych inicjatyw kulturalnych. Dlatego właśnie Olsztyn, miasto zaledwie 70-tysięczne, o stosunkowo niskim procencie inteligencji; położone z dala od centrów kulturowych kraju?

Stowarzyszenie społeczno-kulturalne „Pojezierze” powstało w 1955 r. Inicjatywa narodziła się oddolnie, samorodnie. Przez jakiś czas czekała na Warszawę, potem zaczęli sami. W pierwszym okresie pracy przeżywały operacje finansowe, próby stworzenia bazy materialnej do startu. Utworzono, a potem sprzedano Wydawnictwo RSW „Prasa”, za cenę rokrocznej milionowej spłaty rat. W następnym tygodniu „Panorama Północy” odbudowano stary zamek krzyżacki w Giżycku i z kolei sprzedano go dzisiejszym użytkownikom, zakupiono niewielką drukarnię akcydensową. Dzięki niej rozpoczęto masowe wydawanie przewodników i prospektów turystycznych. Rozbudowano zainteresowanie dla turystyki na Warmii i Mazurach. Potem rozpoczęło się systematyczne wydawanie czasopism. Wokół nich gromadzili się powoli, ci, którzy obecnie stanowią trzon Stowarzyszenia: literaci, dziennikarze, nauczyciele i bibliotekarze. Dzisiaj Olsztyn stwarza wyjątkowe warunki lu-

Ofensywa na pojezierzu

dziom piszącym. Ma 6 czasopism o różnorodnych profilach: publicystycznych, literackich i naukowych.

Na największe przeszkody natrafiali tu naukowcy. Brak wyższej uczelni typu humanistycznego (Olsztyn ma tylko Wyższą Szkołę Rolniczą), lub jakiegokolwiek instytutu badawczego nadawał poczynaniom „Pojezierza” charakter amator-szczynny, lub, jak się to tu mówiło, „naukowej partyzantki”. W tej sytuacji problemem nr 1 dla środowiska stało się stworzenie własnego, regionalnego instytutu naukowo-badawczego. Powstał on przy „Pojezierzu” przed blisko już dwoma laty niemałym nakładem entuzjazmu i środków finansowych, których nie poszczędziły mu miejscowe władze.

Mieści się na razie w kilku niewielkich salkach, ma parę skromnych etatów. Tutaj olsztyńscy publicyści i naukowcy organizują sobie podstawową bibliotekę naukową i archiwum regionalno-naukowe. Na seminariach i dyskusjach omawiane są prace naukowe, najczęściej doktorskie, pisane pod kierunkiem wybitnych uczonych zapraszanych do stałej współpracy z „Pojezierzem” i wchodzących w skład jego rady naukowej. Wśród opiekunów Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego — bo taka jest pełna nazwa tej placówki — są również i poznańscy profesorowie: Józef Burszta, Gerard Labuda i Michał Szczaniecki. Praca naukowa i wydawnicza Ośrodka koncentruje się przede wszystkim wokół problematyki historycznej, chociaż ostatnio coraz częściej do głosu dochodzą również autorzy zajmujący się współczesnością Warmii i Mazur, tak od strony kulturalnej jak i ekonomiczno-socjologicznej, a także nieomocznawstwem, w oparciu o współpracę z poznańskim Instytutem Zachodnim.

Grupa „Pojezierza”, choć jeszcze nie dość liczna, bo mająca tylko 600 członków, wiele już jednak znaczący w życiu kulturalnym Olsztyna. Z członkami Stowarzyszenia stykałem się w mieście bardzo często. W czasie wizyty w Prezydium WRN, w obu wydziałach kultury, w Muzeum, teatrze, w dyrekcji Orkiestry Symfonicznej. Sadzę, że doświadczenia pracy kulturalno-oświatowej tych placówek warte są poznania i u nas.

Teatr im. St. Jaracza w Olsztynie prowadzi pracę na trzech scenach: w Olsztynie, Elblągu i w objeździe. Frekwencja w metropolii waha się w granicach 75 procent sali, co — zważywszy, że miasto jest nieduże, a widownia teatralna wcale spora (ponad 500 miejsc) — wydaje się być pewnym sukcesem. Zawdzięcza go teatr w dużym stopniu sprawnej organizacji widowni i dowodzeniu widzów z terenu na spektakle własnymi teatralnymi autokarami, lub autobusami licznymi na Warmii i Mazurach towarzysząc turystycznym. Taka podróż do teatru, połączona z odwiedzeniem olsztyńskich sklepów jest podobno dużą atrakcją dla mieszkańców województwa.

Orkiestra Symfoniczna im. F. Nowowiejskiego do niedawna miała poważne kłopoty z frekwencją. Publiczność chciała tylko sławnych zagranicznych wirtuozów, a ci rzadko tu przyjeżdżali. Obecnie sala koncertowa się zapelnia. Kuratorium Okręgu Szkolnego zobowiązało od 1 września br. wszystkie szkoły, aby ich uczniowie z klas od V—XI systematycznie dwa razy w miesiącu uczęszczali na koncerty symfoniczne. Bilety są tanie, od 4—6 zł. Za najmniej życzliwych plac komitet rodzicielski. Olsztyńscy działacze kulturalni twierdzą, że w ten sposób młodzież przyzwyczai się do obcowania z muzyką. Najpierw z obowiązku, a potem i dla przyjemności, z nawyku będzie chodziła na koncerty. Może by i u nas pokusić się o podobne rozwiązanie?

W ogóle w Olsztynie stawia się na młodzież. Stanowi ona tu przecież blisko połowę mieszkańców województwa. Do niej zaadresowane są wystawy w Muzeum Warmińskim obrazujące dorobek i tradycje kulturalne regionu, dla niej organizuje się odczyty i prelekcje w filiiach i placówkach „Pojezierza”. A że w ruchu społeczno-kulturalnym Warmii i Mazur w dużym stopniu biorą udział nauczyciele, zainteresowanie dla niego zapewne udzieli się i młodzieży.

Na razie Olsztyn przygotowuje dla niej bazę startową. Wszyscy tak tu bowiem, skromnie, a optymistycznie określają to co dotychczas zdziałali w tym pierwszym dziesięcioleciu warmińskiej ofensywy kulturalnej.

O. B.

TELEWIZJA

Teatralne perły

Recenzent telewizyjny nie może sobie rościć pretensji do patentu nieomylności, tym bardziej że w ciągu tygodnia ma do czynienia z dużym boćciwem form i tematów programowych a na wszystkim znać się nie sposób. Nie może też recenzent żywić zbyt dużych nadziei, że jego uwagi czy postulaty odniosą zamierzony skutek i program się poprawi. Jedyną satysfakcją sprawia przypuszczenie, iż uwagi w jakiś sposób wpłynąć mogą na gusły i upodobania widzów, na pewne przesunięcia w ukształtowanych już samodzielnie grupach zwolenników, przeciwników i obojętnych wobec poszczególnych programów.

I tutaj właśnie chciałbym tych, którzy jeszcze nie rozsmakowali się w Teatrze TV, gorąco zachęcić do systematycznego oglądania kolejnych premier na szklanym ekranie. Wiem, że „Kobra” i „Sfinks” nie wymagają reklamy, chociaż repertuarowo i artystycznie usteępują znacznie poniedziałkowemu i piątkowemu (a niekiedy środowemu — „Studio 63”) spektaklom. Przypominamy sobie chociażby, dla zilustrowania tej tezy, trzy ostatnie widowiska.

„Kobra” zaprezentowała „Niezwyczajny seans” B. Veiller’a (reżyseria i scenografia Cz. Szpakowicza) — widowisko o morderstwie popełnionym podczas seansu spirytystycznego. Tekst raczej nie najlepszy, dużo sytuacji nieprawdopodobnych lub śmiesznych. Jedyne gra, zwlaszcza Ireny Kwiatkowskiej, ratowała całość, podobnie zresztą jak medium uratowało komisarza od kompromitacji. Mocno wydumany był ten cały „kryminał”.

Dużo lepsza, wręcz znakomita obsada aktorska miała sztuka radziecka autora Konstantego Treniewa pt. „Lubow Jarowaja”, należąca do klasyki dramaturgii radzieckiej, do najświetniejszych pozycji radzieckiego teatru monumentalnego. Sztuka ma swoich głównych bohaterów, których poznajemy bliżej, a mimo to wielką w niej rolę gra tłum: żołniersko-rewolucyjny i ten drobno-mieszczanisko-spekulacyjny. W miarę rozwijania się akcji, coraz wyraziście rysuje się rozdział na dwa światy rozdzielone barykadą, po której obu stronach znalazło się też dwoje kochających się ludzi: Lubow Jarowaja i jej mąż. Dramat to ogromny, tym większy że autor nie upraszcza, nie wulgaryzuje, ukazuje całą złożoność konfliktów i tragedię osobistą bohaterów, ukazuje temat stale aktualny i wiecznie pasjonujący — Rewolucję. Reżyser A. Szafiański nie szukał eksperymentów, wiernie trzymał się zasady prostoty i dobrze wywiązał się ze swego zadania. Równie dobrze wywiązały się aktorzy. Wymieńmy tylko kilku: M. Mikołajka (Lubow Jarowaja), M. Pawlicki (jej mąż, oficer), W. Mazurkiewicz (Pawła Pietrowna Panowa, urzędniczka), M. Dmochowski (komisarz), I. Gogolewski (młynarz). To było wielkie i piękne widowisko, godne rocznicy Rewolucji.

Tego typu spektakle jak B. Wiernika „Nielutejszy” (reżyseria A. Minkiewicz) w wykonaniu Zofii Kucówny wymagają już pewnego przygotowania od widza; niektórych może wręcz nużyć jako niewiele tu się dzieje, lecz często są to prawdziwe perły arcyaktorskiej (przypominając sobie w wykonaniu Haliny Mikołajskiej widowisko pt. „Podróż do zielonych cieni” z 1 listopada br.). Naprawdę warto „dać się wciągnąć” w urok klimatów, nastrojów tekstu i mistrzostwa aktorskiego warsztatu.

Niestety, pozostałe programy nie mają tyle jasnych punktów, co teatr. Wzruszał swą prośbą udany w ubiegłym tygodniu z Krakowa program „W 25 rocznicę uwieszenia profesorów UI przez hitlerowców”. Nastrojowa dokretka filmowa, suche niemal beznamiętne relacje kilku profesorów — byłych więźniów ukazywały wstrząsający obraz przeżyć polskich naukowców. Słabszy, choć ambientny program historyczny z Wrocławia pt. „Rewolucja i pałace” przypominał niektóre fakty związane z powstaniem w 1918 roku niepodległego państwa polskiego, ze stanowiskiem rewolucyjnej Rosji wobec niepodległości Polski.

Zaszanalizujemy tu jeszcze kilka i nie najdorszych nowych pozycji filmowych dla dzieci. Ale przecież nie tylko dzieci szukają czegoś na szklanym ekranie, nie samym teatrem człowiek żyje. Publicystyka typu wspomnieniowo-historycznego, to też jeszcze nie wszystko...

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TĘTNO POLITYCZNEGO ŻYCIA

Preludium kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych

Tętno życia politycznego naszego kraju wzmacnia się w tych dniach na wielu niezwykle ważnych płaszczyznach.

Oto Rada Ministrów rozpatrzyła ostatnio dwa dokumenty doniosłej wagi: uchwałę o Narodowym Planie Gospodarczym oraz uchwałę budżetową na rok 1965. Projekty obu uchwał przedłożone zostaną Sejmowi, który prawdopodobnie 15 bm. zbierze się na swą jesienną sesję.

Zanim to jednak nastąpi, komisje sejmowe kończą trwającą od pewnego czasu wnikliwą debatę nad wykonaniem planu i budżetu za rok 1963 w poszczególnych resortach. Jest to jednak nie tylko wyłączenie na ocenę ubiegłego roku, notowań w tamtym okresie sukcesów i nieudomogów. Korzystając bowiem z tej okazji posłowie zgłaszają wnioski i dezideraty, które wypływają z wprawdzie na tle roku 1963, ale nabierają aktualności także dziś i jutro. Ze wspomnianych — jako bodaj najważniejszych — podkreślaną konieczność przyspieszenia prac nad programem usprawnienia metod planowania i zarządzania gospodarką oraz programem zmian w systemie bodźców ekonomicznych.

Tu zresztą, z racji szczególnego znaczenia i docenienia tej sprawy na najwyższym szczeblu, wspomnieć wypada, że zgodnie z uchwałą IV Zjazdu PZPR we wspomnianej na wstępie uchwale Rady Ministrów o projekcie NPG podstawowe wskaźniki zostały po raz pierwszy ujęte w przekroju dwuletnim. Sama zaś uchwała ma tym razem szanse zostać przyjętą w połowie grudnia br., a więc w terminie najwcześniejszym, jaki dla tak zasadniczego dokumentu miał kiedykolwiek miejsce.

Cele gospodarcze roku 1965 i następnej 5-latki należą również do podstawowych tematów trwającej właśnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR, której główne nasilenie przypadnie na drugą połowę bm.

W przebiegu tych konferencji znajduje swoje odbicie wysoka temperatura polityczna, która narodziła się w toku dyskusji przed IV Zjazdem Partii. Dokonując obecnie oceny działalności organizacji powiatowych PZPR, uczestnicy konferencji konkretyzują terenowe wnioski i propozycje, zgłoszone i opracowane w toku realizacji wytycznych IV Zjazdu. Do najważniejszych problemów, które dominują na większości konferencji powiatowych PZPR należy m. in. wykorzystanie istniejących w gospodarce rezerw produkcyj-

nych i jak najbardziej ekonomiczne zagospodarowanie będących w dyspozycji środków i zasobów, zarówno w mieście jak i na wsi.

Ten ostatni problem znajduje się również w centrum uwagi końcowych przygotowań do nadchodzącego Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, który rozpocznie obrady w Warszawie, w dniu 26 października br. Przed paroma dniami zakończyły się powiatowe zjazdy ZSL, które stały się okazją nie tylko do podsumowania dorobku organizacyjnego Stronnictwa, ale także platforma wszechstronnej dyskusji nad dalszym rozwojem życia wsi i gospodarki rolnej. Jeśli wspomnimy, że mimo stałego wzrostu nakładów finansowych, zwiększonych dostaw maszyn, narzędzi i nawozów sztucznych, rolnictwo pozostaje wciąż najbardziej opóźnioną dziedziną gospodarki — zrozumiałe staje się zainteresowanie towarzyszące w społeczeństwie zbliżającemu się Kongresowi ZSL, którego terenem działania jest właśnie wieś.

Dodajmy, że w najbliższych dniach rozpocznie się również w stolicy, IV Krajowy Zjazd wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Potężnej organizacji gospodarczej wsi,

zrzeszającej 4 miliony członków i odgrywającej niezmiernie ważną rolę pod względem zaopatrzenia rolników w środki produkcji, rozwoju usług na wsi oraz skupu produktów rolnych i hodowlanych.

Szeroko zakrojona kampania polityczna przybiera także na sile w Stronnictwie Demokratycznym, które wyznaczyło swój VIII zjazd Kongres na początek lutego przyszłego roku. Już od kilku tygodni trwają powiatowe zjazdy SD, na których dokonywany jest wybór nowych władz oraz delegatów na zjazd wojewódzkie, które rozpoczyna się w najbliższym czasie.

Jeszcze przed końcem roku, w dniach 17—19 grudnia, zbierze się III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej. Niejako na zakończenie jubileuszowego roku Polski Ludowej przed forum całego narodu stanie pokolenie — jeśli tak można uogólnić — dwudziestolatków, ze swoim bogatym bagażem sukcesów, radości i kłopotów.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, bogata, jak bojaż nigdy przedtem, jest tegoroczna jesień w życiu politycznym naszego kraju. Jest to jakby preludium do przyszłorocznej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

B. R.

Jednostkowe ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci

Z wrodzoną rodzicom troskliwością o wychowanie dzieci łączy się z natury rzeczy chęć zapewnienia im pomocy materialnej również w okresie osiągnięcia wieku dojrzałości i rozpoczynania samodzielnego życia.

Pomoc ta jest potrzebna przy wkładzie do spółdzielni mieszkaniowej lub przy urządzeniu mieszkania, w związku ze studiami na wyższej uczelni bądź na inne cele, które zdaniem rodziców mogą być pożyteczne dla dziecka w okresie urzędowania własnego gospodarstwa domowego.

Aby ułatwić rodzicom urzeczywistnienie tych celów, Państwowy Zakład Ubezpieczeń wprowadził nowy rodzaj ubezpieczenia, a mianowicie „ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci” według taryfy IX.

Ubezpieczenie może zawrzeć każda dorosła osoba: ojciec, matka, opiekun lub osoba obca w wieku do 65 lat, jeżeli stan zdrowia umożliwia przyjęcie ubezpieczenia. Osoby niezdolne zdrowo mogą być ubezpieczone na specjalnych warunkach ustalonych na podstawie opinii lekarza zaufania.

Świadczenia PZU są następujące:

- Jeżeli uposażone dziecko dożyje końca umówionego okresu ubezpieczenia, PZU wypłaca pełną sumę ubezpieczenia, którą ustala ubezpieczony i która nie powinna być mniejsza niż 10.000,— zł. Suma ubezpieczenia płatna jest do rąk uposażonego dziecka bez względu na to czy ubezpieczony żyje w tym terminie, czy też zmarł przed tym.
- Na żądanie ubezpieczonego PZU wypłaca uposażonemu dziecku odpowiednią miesięczną rentę stypendialną przez okres studiów, zamiast jednorazowej wypłaty pełnej sumy ubezpieczenia.
- Jeżeli uposażone dziecko umrze przed terminem płatności sumy, PZU zwróci wszystkie wpłacone składki w pełnej wysokości.

Składka miesięczna jest zależna od wieku ubezpieczonego (zaopatrzonego uposażonego dziecka) w dniu zawarcia ubezpieczenia i wynosi przy normalnym stanie zdrowia (wg taryfy IX):

dla wieku	od 1000 sumy przy okresie ubezpieczenia				
	8 lat	10 lat	15 lat	20 lat	25 lat
do 30	10,20	7,90	4,80	3,30	2,45
31—40	10,25	7,95	4,85	3,35	2,50
41—45	10,35	8,00	4,95	3,45	2,60
46—50	10,50	8,15	5,10	3,60	2,70
51—55	10,75	8,40	5,30	3,80	2,90
56—60	11,00	8,65	5,60	4,10	—
61—65	11,45	9,15	6,05	—	—

Składka płatna jest do upływu okresu ubezpieczenia, jednak nie dłużej niż do końca tego miesiąca, w którym nastąpiła wcześniejsza śmierć ubezpieczonego, tak więc mimo wcześniejszego ustania opłaty składek, a nawet już po opłaceniu jednej składki, PZU gwarantuje wypłatę pełnej sumy ubezpieczenia do rąk dziecka z upływem okresu ubezpieczenia. W razie śmierci ubezpieczonego wskutek samobójstwa w pierwszym roku trwania ubezpieczenia, PZU wypłaca świadczenie w wysokości opłaconych składek natychmiast do rąk opiekuna uposażonego dziecka, a ubezpieczenie wygasa.

Gdy ubezpieczony zaniechał opłacania bieżących składek, ubezpieczenie wygasa po upływie trzech miesięcy zaległości składek. W tym okresie czasu PZU ponosi pełną odpowiedzialność i ubezpieczony może w każdej chwili uregulować zaległe składki bez uszczerbku dla ważności ubezpieczenia. Jeżeli jednak ubezpieczony opłacił składki za okres co najmniej 2 lat, to po upływie trzech miesięcy zalegania z opłacaniem składek ubezpieczenie nie wygasa, lecz zmienia się na tzw. „ubezpieczenie bezskładkowe” z odpowiednio obniżoną sumą ubezpieczenia płatną w niezmienionym terminie, ustalonym w umowie ubezpieczenia.

W interesie uposażonego dziecka leży, aby ubezpieczenie wygasło lub zmienione na bezskładkowe z powodu zaniechania opłaty składek, zostało możliwie szybko wznowione na pełną sumę ubezpieczenia, co może nastąpić na podstawie specjalnego porozumienia.

K7254

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIW-
NYCH zatrudni zaraz:

MASZYNISTĘ z uprawnieniami na lokomotywę spalinową.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego nr 1. K7263

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZAMOTULACH, ulica Chrobrego 17, zatrudni zaraz:

— INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW z praktyką w budownictwie, posiadających uprawnienia budowlane.

Wynagrodzenie maksymalne wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego.

— INSPEKTORA GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ z praktyką w budownictwie, wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dogodny dojazd do miejsca pracy.

Osobiste lub pisemne zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. K7310

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3 POZNAŃ, ul. Solna 12 przyjmie pracowników stałych, jak również na drugą zmianę do pracy zaraz

MURARZY

ROBOTNIKÓW — KOPACZY

BETONIARZY

MONTERÓW centralnego ogrzewania

Praca w akordzie — hotel bezpłatny, stół i kawałek.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy, Poznań, ul. Solna 12. K7269

OGŁOSZENIA DROBNE

Emeryt potrzebny zaraz do pilnowania sklepu w nocy. Adres: Sklep Galanterii, Czerwonej Armii 59, w podwórzu. 20428p

Gospoście w średnim wieku na wyjazd do Warszawy z wyjazdem, Warszawa — Mokołów, ul. Różana 75 m. 2. Tel. 450-107. 36420g

Przyjmie posadę gospośnią w wsi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20425p.

Samodzielna dochodząca gospośnią potrzebna. Wszystkie urządzenia pomocnicze. Warunki bardzo dobre. Rutkowskiego 12 m. 5. 36380g

Pomoc do dziecka 1 1/2 roku potrzebna zaraz. Wład. Gwardii Ludowej 34 m. 4. 36347g

Poszukuje ucznia pomoc domową na 4 godziny dziennie. Telefon 664-77 od godziny 16. 36702g

Przyjmie uczniów w zawodzie ślusarskim. Wroniecka 10 m. 9. 36710g

Pomoc domowa dochodząca do dwóch osób dorosłych i siedmioletniego dziecka przyjmie. Szpitalna 12 m. 5, po godz. 17. 36729g

Potrzebna pomoc domowa do wszelkich prac. Solidna, uczciwa, samotna, zaraz, na stałe. Puszczyno, ul. Słoneczna 11a, Górnika. 36777g

Tapicer naprawia tapczany na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36735g.

Stolarz - polenik szuka pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36785g.

Stolarz meblowy i uczeń potrzebni. Poznań, Piekarska 22/23, Burdelski. 36787g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna do domu. Lekarza. Zgłoszenia: Reymonta 21 m. 9, wejście od Wyspiańskiego. 36798g

Recepcja przyjmie dozorcę. Warunek mały pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36819g.

Pomoc domowa przyjmie na stałe. Ułańska 22 m. 3. 36841g

Przyjmie ucznia w zawodzie stolarskim. Ul. Kolejowa 47. 36828g

Krawcowa na płaszcze, kostiumy i suknie — miarę zatrudni najchętniej poza dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36820g.

Wózki ciężkie, nowoczesne, granatowy, sprzedam. Szpitalna 8 m. 14 — Jeżyce. 36822g

Bufet dębowy, zegar stojący, taboret do pianina, sprzedam. Szmarzewskiego 37, m. 21. 36810g

Pianino marki „Grand” krzyżowe, czarne, nowoczesne, w dobrym stanie — spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36845g.

Samochód „Opel-Rekord” 1961/2, po 30.000 km, bardzo dobrze utrzymany na nowym gumieniu, bezdetektem sprzedam. Fraczkowa 2. 36713g

Włosy cięte skupię za kład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście Gólbka. 36635g

Radar pomaga poznawać planety

Badanie ciał niebieskich przy pomocy radaru nabiera coraz większego znaczenia. Do niedawna radar stosowano w astronomii wyłącznie do mierzenia odległości poszczególnych planet od Ziemi, ale ostatnio przy pomocy radaru określa się również charakterystykę, a nawet strukturę powierzchni planet i Księżyca. Wprawdzie interpretacja obserwacji planet dokonywana przy pomocy radaru powinna być jeszcze bardzo ostrożna, niemniej dzięki radarowi astronomowie doszli do wniosku, że niewidzialna z Ziemi, bo wieczne przesłonięta chmurami powierzchnia planety Wenus jest całkowicie płaska, pozbawiona jakichkolwiek wzniesień nawet rzędu 1 metra.

W odniesieniu do Marsa badania przy pomocy radaru udowodniły, że i ta planeta jest prawie całkowicie pozbawiona nierówności gruntu, a w każdym razie pozbawiona jest jakichkolwiek łańcuchów górskich. Przy pomocy radaru radzieccy astronomowie Kotelnikow określili szybkość obrotu planety Wenus wokół jej osi, co jest bardzo trudne, gdyż jak już wyżej było zaznaczone powierzchnia jej nie jest z Ziemi widzialna. Kotelnikow sądzi, że Wenus dokonuje jednego obrotu wokół swej osi w ciągu 11 ziemskich dni, to znaczy, że doba na Wenus jest jedenaście razy dłuższa od doby ziemskiej. (AP)

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE

UNIwersytet Robotniczy ZMS
w POZNANIU

ogłasza

**ZAPISY KANDYDATÓW
NA KURSY PRZYGOTOWAWCZE**
do szkół wyższych na różne kierunki studiów:

- ♦ dla pracujących (kursy wieczorowe i korespondencyjne),
- ♦ dziennych (stacjonarnych) dla uczniów klas maturalnych (zajęcia będą odbywać się w niedzielę przed południem).

Bliszych inform. udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekretariat UR ZMS w Poznaniu, ul. Szamarskiego 89, pokój 34 (telefon 434-39), codziennie (z wyjątkiem soboty od godziny 14.00-19.00). K7342

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY WYTWORCZE APARATURY TEATRALNEJ I OŚWIECENIOWEJ A-20 w KOZUCHOWIE zatrudnia natychmiast:

2 INŻYNIERÓW ze specjalnością mechaniki;
1 INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko kierownicze.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania zapewnione. W7321

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROLNICTWA w MUROWANEJ GOŚLINIE, ul. Przemysłowa nr 3, przyjmie do pracy zaraz:

3 MAGAZYNIERÓW wyrobów hutniczych. Warunki płacy do omówienia na miejscu. W7392

KOSTRZYŃSKA FABRYKA CELULOZY I PAPIERU w KOSTRZYŃCE nad Odrą, pow. Gorzów Wlkp., zatrudni:

- **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** z długoletnią praktyką na stanowiska inspektorów nadzoru budowlanego, mechanicznego, elektrycznego i wodno-kanalizacyjnego;
- **PRACOWNIKÓW** na stanowiska: **INŻYNIERÓW - KOSZTORYSANTÓW**;
- **EKONOMISTÓW** do działu planowania inwestycji, zaopatrzenia inwestycji oraz organizacji, zatrudnienia i szkolenia;
- **PRACOWNIKI** z wyższym wykształceniem ekonomicznym na stanowisko **EKONOMISTY KOSZTÓW**;
- **INŻYNIERA** DO SPRAW GOSPODARKI CIEPLNEJ;
- **INŻYNIERA KONSTRUKTORA**;
- **INŻYNIERA DO SPRAW AUTOMATYKI I APARATURY KONTROLNO-POMIAROWEJ**;
- **TECHNIKÓW CHEMIKÓW** lub **PAPIERNIKÓW** na stanowiska laborantów;
- **TECHNIKA ELEKTRYKA, ELEKTROMONTERÓW, ŚLUSARZY I MECHANIKI SAMOCHODOWEGO**;
- **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych**.

Wynagrodzenie wg stawek przewidzianych w zbiorowym układzie pracy dla przemysłu papieriennego.

Dla osób posiadających rodzinę istnieje możliwość uzyskania mieszkania, a dla samotnych zapewniamy zakwaterowanie w Domu Młodego Robotnika.

Zgłoszenia pisemne należy kierować do Działu Kadr. W7403

†
Dnia 9 listopada 1964 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

Józefa Paszkiewicz
z domu BRODNICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrzeźni w głębokim bólu
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE I RODZINA
Poznań, Grobla 5 m. 13. 37063g

†
Dnia 10 listopada 1964 r. opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i wujek, śp.

Leon Woźny

uczestnik powstania wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Błuszczonej.

W smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINA
Poznań, Fabryczna 21, Szczecin. 37031g

†
Dnia 10 listopada 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier, stryj i wujek, śp.

Franciszek Turkiewicz
długoletni zasłużony urzędnik Woj. Urzędu Ziemińskiego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczonej.

W smutku pogrążeni
BRACIA Z RODZINA
37032g

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT KOLEJOWYCH** Nr 10
w POZNANIU, ul. Ratajczaka 26

**ZAWIADAMIA, ŻE
DOKONAŁO WYPŁATY NAGROD
Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA 1963 R.**

Ewentualne reklamacje pracowników należy zgłaszać pisemnie do Rady Robotniczej w terminie do dnia 30 listopada 1964 roku.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. K7352

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GEODEZYJNE GOSPODARKI KOMUNALNEJ
w POZNANIU**

PRZENIOSŁO

swoją siedzibę i wszystkie pracownie
do budynku własnego

ulica Zwierzyniecka 10

Połączenia telefoniczne:
centrala: 472-41
dyrektor: 479-40
naczeln. inż.: 472-72
36899g

**UWAGA! OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OPAŁEM w POZNANIU
SKUPIJE**

butelki monopolowe i od wina

W PUNKTACH SKUPU:

ulica Strzałowa 8,
ulica Wszystkich Świętych 7,
ulica Wroniecka 17,
ulica Śródka 7,
ulica Winogardy 26,
ulica Zródlana 25,
ulica Fabryczna 41,
ulica Pałacowa 91.

Za każdą butelkę punkt skupu płaci 1,- złoty.

**DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH POZNAŃ-GRUNWALD
KUPI ZARAZ**

MASZYNĘ - KASĘ KSIĘGUJĄCĄ

Oferty kierować: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Grunwald, Sekcja Adm. Gospodarcza, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, bar. 11. K7394

Lożale

Zamienię mieszkanie z 3 pokojami z kuchnią, w 3-godzinnej, Namysłów, na mniejsze w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36879g.

Komfortowe 1-pokojowe mieszkanie, nowe budownictwo, kwaterekowe (Wilda, nad „Delikatami”) zamienię na podobne 2-pokojowe Korzynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36897g.

Pani pracująca poszukuje niekierującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36820g.

Magister matematyki poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36831g.

Rok z góry zapłaci młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) za wydzierżawienie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36849g.

Przyjmę pana w pokój dwóch studentów I, II roku. Ulica Matejki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36865g.

Pracująca, samodzielna panienka dla utrzymania starszej osoby w zamian za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36874g.

Przyjmę panów na pokój. Św. Trójcy 7 m. 2. 36892m

Szukam pokoju z kuchnią względnie kawalerki komfortowej najchętniej z centralnym ogrzewaniem. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36722m.

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączone. Zapłać za 3 lata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36725m.

Przyjmę pana na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36733m.

Przyjmę pana względnie panów na pokój, Gorzyna, ul. Czechosłowacka 151. 36743m

Pokój, kuchnia, samodzielne, słoneczne, śródmiasteczko, z dozorstwem zamienię na samodzielne bez dozorstwa (wspólne wykluczone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36759g.

KOLEDZE

Franciszkowi Mączyńskiemu
przewodniczącemu Okręgowej Komisji Sportu Motocyklowego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci ZONY

składa
Prezidium Z. O., Okręgowe Kolegium Sędziów, Okręgowa Komisja Sportu Motocyklowego i Pracownicy Zarządu Okręgowego
**POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO
w POZNANIU**
37035g

W piątą bolesną rocznicę śmierci nigdy niezapomnianego, drogiego męża i ojca, śp.

Władysława Strzedzińskiego

zostanie odprawiona msza św. żałobna w kaplicy Św. Józefa, przy placu Wiosny Ludów, w sobotę, dnia 14 listopada 1964 r., o godzinie 7.

O tym zawiadamia
ZONA Z SYNEM
36918g

W drugą bolesną rocznicę śmierci mojej kochanej matki, śp.

Marii Matysiak

zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym Bożego Ciała, w dniu 14 listopada 1964 r. o godz. 8.30 w kaplicy Matki Bożej.

O tym zawiadamia syn
Lucjan Abrams

St. Louis 13 Mo 2641, IOWA Arc USA
-36835g

Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Elektryfikacji
Rolnictwa
Poznań,
ul. Wawrzyńca 1-7
unieważnia

skradzione w dniu 1. X. 1964 r. pieczętki o następującej treści:

1. P. P. E. R.
St. Inspektor
techniczny
Walentowicz
Zdzisław
K7387
2. Sprawdzono z obmiarem przejściowym i przekazuje się do zapłaty
TP - St. Inspektor
techniczny
Walentowicz
Zdzisław
data K7387

Dobrze zapłać za wydzierżawienie 2 pokoi, z przynależnościami, nie z garażem na okres 2-3 lat. Wszelkie warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36802m.

Zamienię działkę budowlaną z wolnym pokojem, przewidywaną kuchnią oraz swobodą łożeni, w dwa pokoje z kuchnią, łazienką i centralnym, w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36805m.

Zguby

Dnia 7 listopada br. zgubiono złoty zegarek na rękę „Omega”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Maria Kowalewska, Poznań, Głogowska 27 m. 12. 36929g

Zaginął pies, suczka, bokser 6-miesięczny, złoty, białe łapki. Odprowadzić za nagrodą: Zeylanda 3 m. 1 (Leszczyńska). 36988g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 36175g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza, na poczekaniu. Poznań, Maleckiego 34. 36281g

Wypożyczam - zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, fraki. Długa 9. 36508g

Autor ciekawej powieści poszukuje pożyczki do czasu wydania książki drukami do dobrych warunkach. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36734g.

Wykonuję osprzet ogrodniczy przez spółdzielnię i indywidualnie. Warsztat ślusarski, Piotr Sempowicz, Gorzów, Kos. Gdynskich 20g. 20423p

Garbuję, farbuję, uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, dojazd 8, 11, 15, 16 - kierunek Solacz. 36810g

Krajobrazy odnowienie malowideł kościelnych, malowanie folii, tkanin itp., prace na wtryskarkę. Filmofotograf wykonam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36794g.

W drugą bolesną rocznicę śmierci mojej nigdy niezapomnianej najdroższej żony śp.

Konstancji Gierczyk

odbędzie się msza św. 15 listopada 1964 r. w kościele św. Anny o godz. 9.00.

MAŻ, DZIECI I RODZINA

36590g
Zawiadamiam Przyjaciół, Krewnych i Znajomych mego męża, śp.

Stanisława Staniszwskiego

o mszy św. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, która odbędzie się w dniu 14 listopada 1964 r., o godzinie 7.30 w kościele OO Zmartwychwstańców, przy ul. Dąbrowski na Wildzie.

ZONA
36896g

Wielebnemu Duchowieństwu w Sremie, Siostrom Elżbietankom, Członkom Chóru Kościelnego, Współpracownikom Administracji Szpitala, b. współmieszkańcom z Tarnobrzega, Krynym, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek naszej najdroższej matki, śp.

Marii Sobkowiak

za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowanie

składają

CÓRKI Z RODZINA
36510g

Zyskasz wielką szansę wygrania

kupując szczęśliwy LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główne wygrane:

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

K7040

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu - rewiru X - zawiadamia, że dnia 18 grudnia 1964 r., o godzinie 11, w Sądzie Powiatowym dla m. Poznania w Poznaniu, przy ul. Młynskiej 1a, pokój 233, odbędzie się **II LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI** położonej w Poznaniu - Naramowicach, przy ul. Madziarskiej (nr działki 18/1) należącej do ob. Jana Łukaszyka - a zapisanej w księdze wieczystej Kw 17232 Sądu Powiatowego dla m. Poznania w Poznaniu.

Nieruchomość stanowi grunt - parcelę z bakiem drewnianym i przynależnościami.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 56.466,- zł, cena wywołania wynosi 37.644,- zł a rękojmia 5.646,- zł. K7028

Przetargi

ZARZĄD CHEMICZNEJ SPÓŁDZ. PRACY „LATEX” w NOWYM TOMYŚLU, ul. Paproć 101, zaprasza przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne do składania **OFERT** na dostarczenie **MASYNY ELEKTRYCZNEJ DO LICZENIA** - czterodziałalowej.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 listopada 1964 r. K7314

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. GEN. K. ŚWIERCZEWSKIEGO w POZNANIU, ul. Sieroka 3/4 - ogłasza **PRZETARG NA WYKONANIE 32 SZTUK WYKROJNIKÓW DO SZTANCOWANIA KARTONÓW**. Szczegółowe dane techniczne do omówienia w dziale technicznym Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert po 10-ciu dniach od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu. Na ofertę nie przyjętą nie udzielamy odpowiedzi. K7414

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA w GNIEŹNIE, w oparciu o Monitor Polski nr 38, z dnia 16 maja 1961 r. ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż **SAMOCHODU „FURGONU „BARKAS”, typ V 901/2**, cena wywoławcza 20.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 listopada 1964 r., w Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej, Dział Transportu, Gnieźno, ul. Wrzesińska 6, o godzinie 10.

W. w. pojazd można oglądać w Gnieźnie, przy ulicy Wrzesińskiej nr 6, w godzinach od 10-12.

Wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy R. S. O. Gnieźno, ul. Zielony Rynek 12, najpóźniej w przededniu przetargu.

Zainteresowanym zwracamy uwagę, że obecnie zgodnie z przepisami obowiązująco tylko jeden przetarg. K7400

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Plebiscytowa piosenka listopada; 8.50 Pogadanka filozoficzna; 9 Dla klas III i IV, pt.: „Frank”; 9.20 Koncert estradowy radzieckiej muzyki rozrywkowej; 10 „Dzielo burmistrz Łubelskiego” pog.; 10.10 Publicystyka międzynarodowa; 10.20 „Profile muzyczne Dymitr Szostakowicz”; 11 Dla klasy VI słuch. pt.: „W głab lodowego kontynentu”; 11.30 Koncert Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Na swojską nutę; 13 Dla klasy V, VI i VII „Tajemnice przyrody”; 13.25 Koncert muzyki barokowej; 14 „Nim się książka ukaże”; 14.20 Wianka melodii z opt. „Kariera panny Mary”; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 15.10 Mozaika muzyczna; 15.30 Z życia ZSR; 16 Pieśni kompozytorów amerykańskich śpiewa A. Kawecka - sopran; 16.15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 „W kraju”; 17.25 „Szczęście rodzinne” - odc. tomu II pow. F. Wigdorowej; 17.45 Antena wynalazców; 18 Koncert dnia; 19 Język angielski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Melodie rozrywkowe; 20.26 Sport; 20.35 St. Moniuszko; „Verbum nobile” - opera w 1 akcie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

Program II: 8.15 Język francuski; 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Poranek literacko-muzyczny z Rozgł. Koszalińskiej; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.15 Polska muzyka ludowa w opracowaniu artystycznym; 12.45 Kwadrans melodii paryskich; 13.25 Kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15.10 Z dziejów muzyki chóralnej; 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna pt.: „Mazowsze”; 16.25 „Wieża Babel”; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 17.12 „Humanizm na co dzień”; 17.25 Poznańska. Piętnastka Radiowa; 17.50 Radioexpress; 18.50 Uniwersytet Radiowy - audycja 5 pt.: „Międzynarodówka w dniach Komuny”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia; 20 Sylwetki wybitnych solistów - Barbara Hesse-Bukowska; 20.30 Do tańca grają Ork. - G. Brom, K. Vlach i Ork. Taneczna Radia i Telewizji w Ljublanie; 21.27 Sport; 21.40 Gra Zespołu „Jazz Rockers”; 22 Melodie rozrywkowe; 22.10 „Cafe miasto mówi” - fragm. pow.; 22.40 Melodie rozrywkowe; 23 Kącik melomana; 23.40 Gra Ork. Michel Legrand.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 „Język polski” dla klas VII; 12.25 Przera; 16.10 Program dnia; 16.15 TV Kurs Rolniczy - „Układ smarowania silników spalinywych” (W-wa); 17 Wiadomości; 17.05 Film serijny dla dzieci „Polly”; 17.20 Spotkania z przyrodą; 17.50 Z cyklu „Zboża można by nie sprowadzać”; 18.20 Hagazyn „Tramp”; 18.40 Film serijny „Hrabia Monte Christo” I odc.; 19.10 Polska Kronika Filmowa; 19.20 Młódz. Magazyn Wojskowy; 19.50 Dobranie i dziennik; 20.30 Teleturbinę „Polska - nasz przyjaciel” (Moskwa); 21.35 „Kamerton”; 22.10 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

**WIELKOPOLSKA
POZNAN**
Grunwaldzka 15

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. O-16

Pasze treściwe wypierają zboże

Mówią doświadczeni rolnicy...

Minał miesiąc od dnia, kiedy to na wspólnym posiedzeniu plenarnym powiatowych komitetów PZPR i ZSL w Gostyniu, przyjęto i uchwalono program całkowitego zastąpienia zbóż chlebowych — stosowanych dotychczas w żywieniu trzody chlewnej i drobiu — mieszanekami pasz treściwych.

Program znalazł zrozumienie wśród rolników. Dowodzi o tym 200 ton zboża, które gospodarze sprzedali dodatkowo państwu w okresie ostatnich dwóch miesięcy. W ślad za tymi doniesieniami udało się w Gostyniu na „wizję lokalną”.

Marcin Turbański ze wsi Skoraszewice doświadczył i ceniony rolnik opiniuje wymianę zboża na paszę bardzo pozytywnie. Do skarmiania pasz treściwych (zamiast śrutu zbożowej) nie potrzebował go zresztą nikt namawiać. „Lubię — mówi nasz rozmówca — wprowadzać nowości w gospodarstwie. Przekonałem się, że wyniki hodowlane przy stosowaniu pasz treściwych są znacznie wyższe od uzyskiwanych dzięki stosowaniu śrutu zbożowej. Nie trzeba być naukowcem, by dojść do wniosku, iż znajdujące się w paszach treściwych witaminy, minerały oraz białko wzbogacają wartość odżywczą paszy”.

— Nigdy nie będę śrutował na paszę pszenicy i żyta z tej prostej przyczyny — mówi Tomasz Frackowiak, sołtys wsi Gębice — że nie chcę sam siebie oszukiwać. Przekonałem się, iż sztuki hodowane na paszy treściwej lepiej rosną i są zdrowsze. Sam wymieniałem 650 kg ziarna, a drugie tyle przewiduję do zamiany.

Marcin Turbański wraz z synem Bolesławem przygotowuje karmę dla bydła i świń, odpowiednio mieszając pasze treściwe. Fot. — H. Kamza



Nowy konkurs

XX-lecie Polski Ludowej w filmie oświatowym

Jak już informowaliśmy Oddział Poznański Centrali Filmów Oświatowych „Filmos” oraz dyrekcja Pałacu Kultury ogłosiły konkurs zatytułowany: „XX lat Polski Ludowej w filmie oświatowym”. Na konferencji prasowej organizatorzy konkursu zapoznali nas obecnie z szczegółowymi jego warunkami oraz zasadniczą problematyką całości imprezy.

Celem konkursu jest zarówno popularyzacja osiągnięć Polski Ludowej w XX-leciu jak i samego filmu oświatowego w społeczeństwie poprzez przyzwyczajanie go do korzystania z filmu w stałej pracy kulturalno-oświatowej na wsi i w małych miasteczkach. Konkurs przebiegać będzie w dwóch głównych nurtach: w pierwszym premii będą organizatorzy stałych punktów wyświetlania, w drugim sami uczestnicy projekcji poprzez odpowiedzi na ankiety konkursowe. Zgromadzone one są w czterech zasadniczych działach tematycznych poświęconych filmom: antywojennym, mówiącym o naszych osiągnięciach gospodarczych i kulturalnych oraz o walorach krajoznawczych i turystycznych poszczególnych regionów kraju. W każdym z tych działów uczestnicy otrzymają 10 pytań do odpowiedzi. Nagrody zarówno dla ankietów jak i organizatorów projekcji w wysokości od 500—3000 zł ufundowały m. in. ministerstwa: Kultury i Sztuki, oraz Rolnictwa, Centrala Filmów Oświatowych w Warszawie, wydziały kultury przodków: RN Poznania i WRN. WKZZ i kilkunastu dalszych ofiarodawców.

Do poszerzenia zapoczątkowanej akcji powinny przyczynić się również wytwórnie pasz przez dostarczenie towaru w najlepszym gatunku, a tak, niestety, nie zawsze jest. Zdarza się, że wytwórnie bagatelizują sobie ustalone receptury.

Pięknymi osiągnięciami hodowlanymi może poszczycić się Stanisław Małecki z tej samej wsi Gębice. W ubiegłym roku odstawił on 18 bekonów, zaś w bieżącym roku 12. Wszystkie sztuki sklasyfikowane do I klasy, zostały wyhodowane wyłącznie na paszach treściwych. „Od 3 lat — mówi nam Stanisław Małecki — wszystkie sztuki zawsze klasyfikowane były do I klasy. Już sam ten fakt jest dość wymowny i mówi o wyższości karmienia paszami treściwymi.” Wymienił on z górą 2 tony ziarna na paszę treściwą w br., ponieważ karmi nimi również kury i krowy. Jak już wielokrotnie przekonał się, wzrasta mleczność krow, a kury niosą więcej jaj.

Wzorowo zaprowadzone obiekty, traktor na podwórzu oraz hałas pracujących maszyn nieomylnie wskazywał, że kolejny nasz rozmówca p. Stanisław Klepański ze wsi Czułcin to dobry i zapobiegliwy gospodarz.

— Co ja mam na ten temat powiedzieć? Dawniej siało się mieszanki i spasało z takim trudem uprawiane zboże. Ile to pracy i zachodu? Po co to wszystko skoro pasze treściwe są o wiele ekonomiczniejsze. Na śrucie zbożowej musiałem paść sztukę najmniej 8 mie-

sięcy, dziś, przy użyciu pasz treściwych bekon gotowy jest do odstawienia po 6 do 6,5 miesiącach.

— Czy napotyka pan na trudności w nabyciu paszy? — pytamy.

— Trudności, na ogół żadnych ale jakość pasz nie zawsze jest tego rodzaju, jak tego mamy prawo oczekiwać. Chociaż, po ostatnich zażaleczeniach dużo zmieniło się na korzyść, to jednak jakość niektórych gatunków pasz pozostawia nadal sporo do życzenia.

Najczęściej spotykanymi niedociągnięciami są: zbyt duża wilgotność oraz za duży procent ziarna w całości (niezmielonego) jaki jeszcze spotyka się w mieszankach. Przeciwnie trafiam 5 kg ziarna na 100 kg paszy treściwej; w całości. Często spotykam również niezmielone ziarno sorgo. Wartościowe to ziarno jest importowane za dewizy. Mimo tych niedociągnięć nigdy nie odstąpiłbym od pasz.

Tego samego zdania są i inni rolnicy. We wsi jest śrutownik. Kiedys pracował on „całą parą”. Dziś zaledwie raz w tygodniu śrutuje ziarno — nie chlebowe. Tę o czymś świadczy. (za)

Pięknieją wsie czarnkowskie

W niektórych miejscowościach powiatu czarnkowskiego zanotowano duży postęp na odcinku higienizacji wsi. W Polajewie naprawiono względnie pobudowano wiele nowych parkanów, odmalowano szereg fasad domów, szczególnie w okolicy rynku, umocniono żużlem drogi lokalne (na długości 500 m), założono bruk kamienny, wybudowano kolektor na ścieki, założono krawężniki i płytki chodnikowe. Wyznaczono miejsce na parkowanie pojazdów konnych, zmodernizowano sklepy GS-owskie. Sklepy spożywcze i masarskie zaopatrzone w chłódnię. Wybudowano nową zlewnię mleka, w trakcie budowy znajduje się

Dyplom rolnika

Ostatnio w Ostrowitem (pow. Słupca) w miejscowej szkole odbyło się uroczyste zakończenie roku nauki w Szkole Przysposobienia Rolniczego, połączone z zorganizowaną wystawą rolniczą i „zgaduj-zgadula”. 10 uczniów z rąk kierownika Szkoły J. Kruszcza otrzymało świadectwa ukończenia szkoły, a 19 uczniów promocję do klasy II.

W „zgaduj-zgaduli” trzy pierwsze miejsca zajęli Zenon Tomaszewski z Kapiela, Grzegorz Murzejewski z Wiktorowa i Henryk Kołodziejczyk z Tomaszewa. (tor)

Odpowiadamy

E. Z. mieszkanca Gniezna. — Zły numer telefoniczny należy zgłosić w Rejonowym Urzędzie w Gnieźnie. Nowa książka telefoniczna wyjdzie najprawdopodobniej w I kwartale 1965 r. (2286)

Wiesław S. Czołowo. — Odpowiedź przysyłamy w terminie późniejszym. (2301)

Joanta P. Rakoniewicz. — Kłopot, ilek prowadzi Sp. Inwalidów „Jedność” Poznań, ul. Piekary 7, lub Żydowska 7.

Zenobia K. Leszno. — Imieniny Adeli przypadają 23 listopada, Bolesława — 22 lipca i 19 sierpnia. (2301)

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynny; Noteć: „Nie jedźcie stokrotek”; CZARNKÓW: „Zbrodnia”; GNIEZNO — Lech: „Echo”; Polonica: „Herbaciarnia pod kłosem”; GOSTYŃ: „Proces Oscara Wilde’a”; JAKOŚĆ: „Echo”; „Kolejny”; „Swinia i pastuch”; „Lecą żurawie”; KALISZ — Kosmos: „Pustki kurs”; Oaza: „Hamlet” (I i II seria); Stylowe: „Rzut karny”; Syrena: „Tygrys na pokładzie”; „Opowieść północna”; Wolność: „Śladami bandy”; KEPNO: „Cartouche-złobica”; KOŚCIAN: „Wakacje nad morzem”; KONIN — Energetyk: nieczynny; Górnik: „Sera trzech dziewcząt”; KOŁO: „Zdródo trzech prawd”; KŁODAWA: „Zamieć”; KROTO-

Wyróżnienia dla strażaków

Niecodzienną uroczystość przeżywali ostatnio strażacy — członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krotoszynie Starym i Brzozie w powiecie krotoszyńskim, bowiem wielu z nich otrzymało zaszczytne wyróżnienia. „Od znaki za Zasługi w Pożarnictwie”.

Z OSP w Krotoszynie Starym złotą odznakę otrzymał naczelnik Ignacy Frackowiak, srebrne odznaki dostali: Antoni Szymanowski, Henryk Chałupniczak i Czesław Skrzypczak, a brązowe Leon Kaczynski, Stanisław Skrzypczak, Jan Szklarek, Stefan Nowak i Tadeusz Grobelny.

Z OSP w Brzozie odznaki srebrne wręczono: Walentemu Pokracie, Stanisławowi Jakubkowi, Stanisławowi Kmieciowi, Walentemu Kaczmarowi i Stanisławowi Jędrkowi, a brązowe: Kazimierzowi Maćkowiakowi, Kazimierzowi Urbaniakowi, Piotrowi Stefaniakowi i Stanisławowi Frali.

Podobną uroczystość obchodziła też Zakładowa Straż Pożarna przy Cegielni w Krotoszynie Starym. Trzech jej członków: Józef Kozupa, Jan Zajac i Kazimierz Krupa — otrzymali brązowe „Odznaki za Zasługi w Pożarnictwie”. (ig)

ośrodek zdrowia oraz lokalny wodociąg.

W Lubaszu nad jeziorem zlokalizowano kąpielisko. Na ulicy Chłobrego wykonano tzw. małą architekturę (założono kwietniki, zasadzono krzewy ozdobne). Wyremontowano Ośrodek Zdrowia. Przy ul. Wiejskiej rozebrano szpecące szopki PGR-owskie, domki mieszkalne otoczone estetycznym parkanem, chodniki na długości 100 m wyłożono płytami. W parku PGR zasadzono liczne drzewa i krzewy. Utrzymuje się w należytym czystości drożki w parku. Szereg ulic we wsi umocniono żwirami. Otoczenie fabryki dywanów uporządkowano, drogi objazdowe umocniono żużlem, założono parking rowo-motocyklowy.

Poważnymi osiągnięciami w higienizacji może się poszczycić wieś Kruszewo — wybudowano chodnik, założono krawężnik od szosy do szpitala przeciwgruźliczego, zbudowano tu wzorcowy sklep wiejski, wyznaczono przebiegający poza wieś rów, wysłanowano i oczyszczono staw znajdujący się na wsi, poprawiono lub pomalowano parkany. (jn)

Kaliscy budowlani zakończyli już rok

Zaloga Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego już 31 października br. zameldowała o wykonaniu zadań przewidzianych na rok 1964. Budowlani zakończyli prace przy 12 blokach mieszkalnych w Kaliszu. Przybyło miastu 1,227 izb. Dzięki dobrej pracy przedsięwzięcia wiele rodzin wprowadzi się wcześniej do nowych mieszkań.

Również zaloga Kaliskich Zakładów Przemysłu Materiałów Budowlanych wykonania zadania produkcyjne przewidziane na ten rok. 6 listopada br. wykonano w 100 procentach roczny plan produkcji towarowej. Wyraża się on sumą ponad 28 mln. zł. Do końca roku przedsiębiorstwo to da ponadplanową produkcję wartości 2.800.000 zł. (mi)

Śremscy sportowcy nie próżnują

Śrem stał się w ostatnim czasie bardzo ożywionym ośrodkiem sportowym w naszym województwie. Dużą popularnością, poza piłką nożną, cieszy się szermierka, boks, kreglarstwo, siatkówka a także wiele innych. Niestety, nadal słabo w mieście nad Wartą ze sportami wodnymi.

Oto relacje naszego korespondenta z ostatnich imprez. W sali Szkoły Podstawowej nr 3 rozegrano finały piłki siatkowej o puchar „Dziennika Ludowego”. Uczestniczyły zespoły LZS Dolsk, Kórnik, Grzybno Wieś i Grzybno Szkoła.

Zawody zostały otwarte przez sekretarza Powiatowego Komitetu ZSL w Śremie St. Nowickiego. Ogółem w powiecie śremskim brały udział 82 zespoły siatkówki, w tym 10 drużyn żeńskich, podzielonych na 4 grupy, a mistrzowie każdej grupy rozegrali finały o miano najlepszych drużyn w powiecie.

Pierwsze miejsce i puchar zdobyli siatkarze LZS Grzybno Wieś, przed Dolskiem i Kórnikiem.

Zdobywca I miejsca drużyna z Grzybna otrzymała z rąk St. Nowickiego puchar ufundowany przez Powiatowy Komitet ZSL oraz dyplom. Pozostałe drużyny otrzymały dyplomy.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się finałowe zawody piłkarskie o mistrzostwo powiatu drużyn LZS.

Mistrzem powiatu została drużyna LZS Dachowa, która w finale pokonała drużynę LZS Brodnica w stos. 5:2. Zwycięzcy otrzymali puchar ufundowany przez PKKFIT w Śremie oraz dyplom. W zawodach o 3 i 4 miejsce drużyna LZS Borówiec pokonała zespół z Książa w stos. 3:0.

W zawodach konnych zorganizowanych przez sekcję jeździecką LZS Wierzyżycyn, brały udział zespoły LZS Chorzeń, Głuchowa, Racot i Wierzyżycyn.

W konkursie dokładności zwyciężył Tomasz Tokarczyk Racot na koniu „Scheda” w czasie 24,5 sek. przed Janem Tomczakiem Racot na koniu „Emeryk” w czasie 25 sek. i Marianem Ratajczakiem Racot na koniu „Trylogia”, wszyscy bez punktów karnych. w czasie 25 sek.

Siatkarki Gałowa na trzecim miejscu

Żeński zespół siatkarek Gałowa — Szamotyły zajmuje jedno z pierwszych miejsc w kraju, szczyci się tytułem mistrza Wielkopolski LZS.

Dziewczeta z Gałowa wzięły udział w turnieju o Puchar Podhala, zorganizowanym w Nowym Targu, gdzie zajęły trzecie miejsce za aktualnym mistrzem Polski Zrzeszenia LZS Rajcza Kraków i Grania z Nowego Targu. (x)

Dobra passa polskich szachistów

Polscy szachiści, którzy biorą udział w Olimpiadzie szachowej rozgrywanej w Tel Avivie, spisują się bardzo dobrze. Po sukcesie jakim było zakwalifikowanie się do grupy finałowej, dalszym osiągnięciem jest dobra postawa naszych reprezentantów w pierwszym finałowym spotkaniu z Czechosłowacją. Stan meczu jest 1:1, przy 2 partiach odłożonych.

A oto pozostałe spotkania grupy finałowej: ZSRR — Izrael 2,5:0,5 (1 partia odłożona), Bułgaria — Węgry 2:1 (1 partia odłożona), Jugosławia — Holandia 1:1 (2 partie odłożone), Hiszpania — Kanada 1,5:5 (1 partia odłożona), Rumunia — Argentyna 1,5:0,5 (2 partie odłożone). (PAP)

Piłkarskie ostatki

W niedzielę 15 bm. odbędą się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo III ligi w naszym województwie, zgodnie z planem ustalonym przez Okręg Poznański PZPN. Zaległe mecze odbędą się 22 bm., mianowicie: Calisia — Lech o godz. 13.30. Olimpia Poznań — Olimpia Koło o godz. 11. KKS Kepno — Warta o godz. 13.30. Nie wyznaczono jeszcze terminu meczu Górnik — Witocia. (p)

W POZNANIU

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcewskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

KŁUB MPK (Ratajczaka 30) — „Mokwa i jej mieszkańcy”.

DOM DRUKARZA (ul. Inżynierska 10) — Wystawa książki rolniczej — g. 10—17.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szmarzewskiego 80) — „W 47 rocznicę Wielkiego Października”.

BWA — (Stary Rynek) — „Moją twórczość i Szczawnica”. Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wisniewskiej — g. 9—12.

W konkursie specjalnym o puchar przechodni ufundowany przez PKKFIT w Śremie startowało 17 jeźdźców. O zdobyciu pucharu decydowały wyniki 2 najlepszych zawodników każdego zespołu. Puchar zdobył po raz drugi zespół Głuchowa, przed Racotem i Chorzeńcem.

Indywidualnie w konkursie tym zwyciężył Stefan Stanisławski Racot na koniu „Szkoła” bez punktów karnych w czasie 1 min. 8 sek., przed Czesławem Nowakiem Głuchowa na koniu „Koma” 4 punkty karne w czasie 1 min. 8 sek. i Marianem Ratajczakiem Racot na koniu „Trylogia” 4 punkty karne w czasie 1 min. 9 sek.

W konkursie tym brał też udział b. mistrz Polski Tomasz Tokarczyk z Racotu na koniu „Alchemik”, który otrzymał trudniejsze warunki konkursu. Po pokonaniu kilku przeszkód, jeździec zrezygnował z dalszych konkurencji.

Dużo emocji dostarczył widzom konkurs dokładności dla juniorów w wieku od 11 do 16 lat. Startowało w nim 14 zawodników.

Zwyciężył Tadeusz Jakub z Głuchowa na koniu „Cyranek”, przed Andrzejem Rudawskim Racot na koniu „Butan” i Dezyderiusz Napierała Chorzeń na koniu „Leba” bez punktów karnych.

O kolejności miejsc zdecydowała dogrywka między tymi zawodnikami. (S-u)

dalekopisem

NARCISZARZE JUŻ NA ŚNIEGU. Człowiek narciarski rozpoczął w Tatrach pierwsze treningi na śniegu.

Dobre warunki znaleźli biegacze AZS na Hali Gąsienicowej, natomiast zawodnicy WKS i innych za kopiańskich klubów w dolinie Małej Łąki.

WYEMIGROWAŁ

Popularny pięściarz Budowlanych, kilkakrotnie reprezentant naszych barw, Janusz Litke, „wyemigrował” do Bogatyni, gdzie opiekować się będzie narybkiem tamtejszego klubu, którego pierwszą drużynę trenuje Z. Stefaniuk. W Bogatyni walczą też b. zawodnik Budowlanych, Słomiński.

JUDO

W międzynarodowym turnieju w Warszawie Czubyj (AZS Pn) wygrał finał wagi ciężkiej.

OLIMPIJSKIE SPOTKANIE

W dalszym ciągu olimpijczycy podejmowali się przez swoje macierzyste kluby i zrzeszenia. Zawodników i działaczy klubów Federacji KS „Gwardia” podejmował minister spraw wewnętrznych Wł. Wicha. W imieniu zawodników mówił złoty medalista Jerzy Kulej dziękując za stworzenie warunków dzięki którym uzyskano tak dobre wyniki. Sportowców pionu LZS podejmował przewodniczący Rady Głównej LZS Jan Zajdel. (za)

W skład narodowej kadry narciarskiej weszło: 9 biegaczy, 11 jeźdźców, 13 skoczków, 10 kombinatorów klasycznych, 7 kobiet w zjazdach i 14 zjazdowców.

Wśród 10 najlepszych skoczków świata na pierwszym miejscu figuruje Kankkonen (Finlandia). Przybyła (Polska) jest na czwartym miejscu: wyprzedza 50 ponadto dwóch Norwegów. W gronie 10 najlepszych zawodników świata w kombinacji klasycznej, na ostatnim miejscu sklasyfikowano Fiedora (Polska). Na czelu figuruje Knutsen — Norwegia.

Na terenach sportowych ostatniej Olimpiady w Tokio odbywają się międzynarodowe zawody sportowców dotkniętych kalectwem, dla których sport oznaczka nie tylko przyjemną rozrywkę, ale możliwość powrotu do zdrowia. W imprezie uczestniczy około 400 osób z 22 państw.

MIEJSKA BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Dni Książki Radzieckiej” — 5. 11—17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR., (ul. Kościuszki 103), tel. 580-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcin kowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Głogowska 47, Dąbrowskiego 76. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrady, Świąt rzęcka 6, Ostroroga 6.